Cena egz. 10 gr.



KURJER ZACHODNI

»ISKRA«

ROK XXIX | Sobota 29 stycznia 1938 r. | Nr. 28

Adres Redakcji i Administracji: Sosnowiec, Piłsudskiego 4. Telef.: Red. 61064, Adm. 61072 | P.K.O. 302.712 | Opłata pocztowa uiszczona gotówką

Prenumerata miesięczna z odnoszeniem do domu i przesyłką pocztową 2.50 Zł.

# ARMIA -- ZBROJNE RAMIĘ NARODU

## Dyskusja nad budżetem Ministerstwa Spraw Wojskowych

WARSZAWA, 28.1 (tel. wł.). W dniu dzisiejszym sejmowa komisja budżetowa rozpatrywała budżety Ministerstwa spraw wojskowych, długów państwowych oraz Monopoli.

W czasie obrad nad budżetem Ministerstwa spraw wojskowych głos zabrał

MIN. GEN. KASPRZYCKI

Min. Kasprzycki podkreślił, że budżet wojska mimo, że jest on większy od zeszłorocznego jest jednak niewystarczający jeszcze na pokrycie potrzeb armii. Omawiając sprawę dorobku wojska w zakresie organizacyjnym, wyszkoleniowym i sprzętu wojennego gen. Kasprzycki podkreślił bardzo ważne zagadnienie samowystarczalności w dziedzinie zaopatrzenia, co się łączy ze sprawą rozbudowy własnego przemysłu wojennego i ze współpracą potrzebnych przemysłów prywatnych.

Min. Kasprzycki wskazał również na konieczność zdobycia odpowiednich surowców jako podstawowego elementu rozwoju przemysłu krajowego w celu uniezależnienia się od dostaw zagranicznych. Z kolei p. min. podał

KONKRETNE ZDOBYCZE WOJSKA W DZIEDZINIE ROZWOJU PRZEMYSŁU WOJENNEGO

na terenie Centralnego Okręgu Przemysłowego, co stanowi drugą fazę od kilkunastu lat dla nowo rozbudowywanego pogotowia tego przemysłu w centrum Polski.

Min. Kasprzycki przeszedł następnie do zagadnienia Przysposobienia Wojskowego młodzieży szkolnej i akademickiej, podkreślając że uczniowie przez cały czas nauki od szkoły powszechnej do studiów akademickich stykać się będą z zagadnieniem obrony kraju. Akcja ta znalazła już swój wyraz w wprowadzonym wyszkoleniu wojskowym na wyższych uczelniach t. zw. legiach akademickich. Z kolei p. min. zwrócił uwagę na

ROLĘ OBRONY NARODOWEJ

w wyszkoleniu wojskowym obywateli i omówił zadania organizacji junackich hufców pracy, które obejmą wkrótce również i młodzież z cenzusem naukowym, na skutek obowiązkowego odbycia służby pracy.

Z kolei p. minister podkreślił ważny problem współdziałania wojska z najszerszymi warstwami społeczeństwa w akcji wzmożenia potencjału obronnego Państwa. Czynnik wojskowy dąży do harmonijnej współpracy z całym patriotycznie nastrojonym społeczeństwem. P. minister podkreślił również nieustającą ofiarność społeczeństwa na rzecz dozbrojenia Armii. Wydawanie osiągniętych w ten sposób sum jest oględne i celowe, odbywa się według dyrektyw Marsz. Śmigłego-Rydza, i jest sprawdzane przez najwyższą Izbę Kontroli Państwa.

Na zakończenie p. min. podkreślił, iż konieczny jest dalszy ustawiczny wysiłek i

### współudział całego społeczeństwa w podniesieniu obronności kraju

Budżet Min. spraw wojskowych referował poseł Starzak. Na wstępie mówca wskazał na ogólną sytuację międzynarodową, która nakazuje jak największy wysiłek pod względem obronnym. Omawiając wysokość preliminarza budżetowego Min. spraw wojskowych poseł Starzak stwierdził, iż podwyższenie tego budżetu o 32 miljony złotych jest niewystarczające w związku ze wzrostem cen, a głównie cen artykułów różnych, co wzmaga wydatki wojskowe. Nasz budżet wojskowy wynosi w przybliżeniu 6,7 proc. budżetu wojskowego Rosji Sowieckiej, 11 proc. budżetu wojskowego Anglji, 82 proc. budżetu Czechosłowacji i t. d. Mówca podkreśla, że dzięki pracy kierowników Ministerstwa skromne niewątpliwie środki, jakimi rozporządzamy, pozwalają jednak armji osiągnąć rezultaty często-kroć imponujące. Lotnictwo nasze mimo swoich szczupłych środków finansowych dotrzymuje kroku zagranicy, a w niektórych dziedzinach przoduje światowej technice lotniczej.

Referent podnosi również rozwój naszej floty wojennej i zwraca uwagę, że wojsko stara się o zaopatrzenie Armji z zupełnym wyeliminowaniem pośredników i handlarzy.

### Rozwój przemysłu wojennego

Omawiając sprawę rozbudowy podstawy materiałowej mówca stwierdza, że wojsko stara się o powiększenie potencjału produkcyjnego naszego przemysłu, popieranie budowy zakładów przemysłowych i td. Obszernie omówił również mówca rozwój Centralnego Okręgu Przemysłowego, który jest drugim etapem pracy nad powiększeniem naszego przemysłu wojennego. Z uznaniem mówił o wojskowych zakładach przemysłowych stwierdzając, że wyniki techniczne osiągane przez ten przemysł są doskonałe a produkcja nie ustępuje zagranicznej.

Z kolei mówca omawiał zagadnienie pomocniczej służby wojskowej, co znalazło swój wyraz w projekcie nowej ustawy o powszechnym obowiązku służby wojskowej i podkreślił, że już w czasach pokoju opracować musimy taką organizację wojenną narodu, której każdy jego członek będzie miał wyznaczone miejsce i będzie umiał na nim pełnić swoje zadanie w okresie wojny.

DYSKUSJA

W dyskusji, która się wywiązała i w której z uznaniem podkreślano stan naszej armii wysunięto szereg postulatów rzeczowych. M. in. poseł Hołyński proponuje utworzenie komitetu przemysłowego dla współpracy z wojskiem. Poseł Jahoda-Żółtowski apeluje o rewizję przepisów o dostawach i przetargach w kierunku umożliwienia drobnym wytwórcom i rzemieślnikom stawanie do przetargu.

W tym miejscu min. gen. Kasprzycki oświadcza, że zmiana jest gotowa i że w najbliższym czasie będzie ogłoszona.

### Polacy z Gdańska w armii

Ciekawy projekt wysunął poseł Dudziński, a mianowicie proponuje aby obywatele Polacy w Gdańsku mogli służyć ochotniczo w wojsku polskim, tym więcej że widzimy, iż obywatele gdańscy mogą służyć w armii niemieckiej. Poseł Zaklika proponuje utworzenie obozu pracy na przykładzie Niemiec, celem przysposobienia młodzieży do służby wojskowej.

## Minister Beck odbył konferencję

### z ministrami Delbosem i Spaakiem

GENEWA, 28.1. (tel. wł.) Minister Beck odbył dziś dłuższą konferencję z francuskim ministrem spraw zagranicznych Delbosem, a następnie z belgijskim kierownikiem polityki zagranicznej Spaakiem.

Po tych konferencjach minister Beck przyjął delegata Jugosławii.

Uwaga kół politycznych zwrócona dziś była na konferencję odbytą u sekretarza generalnego Ligi Narodów — Avenola, w której wzięli udział przedstawiciele Francji, Anglii, ZSRR i Chin.

## Dyktatura w Grecji

### Rozwiązanie parlamentu i represje

WIEDEŃ, 28.1. (tel. wł.) Według doniesień z Aten, premier Metaxas proklamował absolutną dyktaturę. Parlament grecki został rozwiązany.

Prorządowe dzienniki greckie ogłaszają enuncjację oficjalną, w której zapowiadana jest bezwz. walka z opozycją.

Enuncjacja zaznacza, że ustrój dyktatorski Metaxasa wprowadzony zostaje w okresie bardzo poważnym, który wymaga podjęcia bezlitosnej walki z wszystkimi tymi, którzy marzą o zakłóceniu spokoju wewnętrznego.

Jeżeli zajdzie potrzeba wydane zostaną bez wahania jeszcze cięższe zarządzenia represyjne.

## Paragraf aryjski

### DO 3-go POKOLENIA UCHWALONO W BRATNIEJ POMOCY POLITECHNIKI

WARSZAWA, 28.1. (tel. wł.) Celem przystosowania statutu i regulaminu do nowego rozporządzenia Min. WR. i OP. zarządy Bratnich Pomocy wyższych uczelni warszawskich zwołują nadzwyczajne walne zebrania swych członków.

Onegdaj odbyło się takie zebranie na Politechnice. Po burzliwej dyskusji uchwalono, że członkiem Bratniej Pomocy nie może być student wyznania mojżeszowego ani pochodzący z rodziny wyznania mojżeszowego. W razie wątpliwości w tym względzie kandydat na członka winien udowodnić, że w rodzinie jego do trzeciego pokolenia wstecz nie było osób wyznania mojżeszowego.

## Runął most

### NAD WODOSPADEM NIAGARY

NIAGARA FALL, 28.1 (tel. wł.). Most nad słynnym wodospadem Niagary pod naporem zwałów lodowych zawalił się.

Na miejsce katastrofy zjechało się około 15 tysięcy turystów z Kanady i St. Zjedn., pragnących obejrzeć zawalony most.

Jeden z robotników, który znajdował się na przęśle, które się zawaliło, oddalił się od miejsca wypadku dosłownie w ostatniej chwili.

## Brygada międzynarodowa i tanki sowieckie

### w krwawej akcji przeciwko powstańcom pod Teruelem

PARYŻ, 28.1. (tel. wł.) Komunikat wojenny głównej kwatery gen. Franco donosi, że w dniu wczorajszym wojska czerwone podjęły na dwu odcinkach frontu pod Teruel gwałtowne ataki, aby powstrzymać ofensywę wojsk powstańczych.

Pod Celades ruszyły do ataku wyborowe oddziały brygad międzynarodowych, wspierane przez 20 tanków sowieckich.

Dwukrotne szturmy na pozycje powstańcze załamały się w ogniu karabinów maszynowych i artylerii.

Jeden tank został wzięty do niewoli wraz z załogą, dwa inne czołgi zostały rozbite przez granaty.

Pole bitwy zasiane jest ciałami zabitych żołnierzy nieprzyjacielskich.

Podobny atak również z udziałem czołgów odparty został przez powstańców pod Singra.

Szturm czerwonych był wspierany także przez czerwone samoloty. Jeden z samolotów został zestrzelony.

Na froncie madryckim artylerja powstańcza od południa aż do późnych godzin nocnych z małymi przerwami ostrzeliwała stolicę.

Wiele pocisków padło w śródmieściu, szczególnie na Gran Via.

Nocna walka

# O miłej niespodziance dla prenumeratorów „Kurjera Zachodniego” poinformujemy w jutrzejszym numerze

# Tezy polskie w sprawach surowcowych
## na Radzie Ligi Narodów

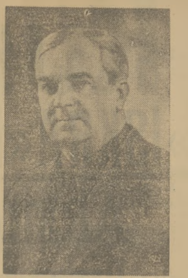
GENEWA, 28.1. (tel. wł.) Na dzisiejszym po południowym posiedzeniu Rady Ligi Narodów delegat polski min. Komarnicki przedstawił raport z prac 47 sesji Komitetu Ekonomicznego Ligi. Prace tego Komitetu miały za przedmiot zagadnienia powierzone komitetowi przez ostatnie zgromadzenie Ligi Narodów, m. in. Komitet Ekonomiczny proponuje, **aby zasięgnięto opini państw zainteresowanych w sprawie dostępu handlowego do surowców, zarówno członków Ligi Narodów, jak i państw, niereprezentowanych w Lidze, Państwa te mają oświadczyć, co sądzą o ewentualnej akcji międzynarodowej, opartej na pewnych ogólnych zasadach, ustalonych przez Komitet, a mogących ułatwić swobodny obrót surowcami.**

W sprawach ludnościowych raport Komitetu Ekonomicznego przewiduje powołaniespecjalnego komitetu ekspertów demograficznych oraz domaga się w sekretarjacie Ligi Narodów ustalenia kryteriów, dotyczących przeludnienia i określenia związku, jaki istnieje między przeludnieniem a rozwojem gospodarczym poszczególnych narodów, ich poziomem dobrobytu, sytuację handlową i finansową etc.

Do raportu tego min. Komarnicki dołączył następującą deklarację: Przedstawiając raport Komitetu Ekonomicznego, pragnę zaznaczyć, że nie uważam rezultatów prac tego Komitetu za zadawalające. Jeżeli chodzi o zagadnienia surowcowe, którego doniosłość została niedawno podkreślona przez delegata Rządu polskiego na drugiej komisji zgromadzenia, to rezultaty w tej sprawie również nie mogą być uważane za zadawalające.

Trudno jest zaprzeczyć w pierwszym rzędzie doniosłości, **jaką problemy te posiadają dla perspektyw rozwojowych niektórych państw, oraz dla sprawy obrotów międzynarodowych we wszystkich dziedzinach.** Jest rzeczą trudną zaprzeczyć, że aspekt demograficzny międzynarodowych stosunków gospodarczych (nie mówiąc już o stosunkach politycznych), traktowany był dotychczas w łonie Ligi, jako sprawa drugorzędna. Rząd polski sądzi, że żadna poważna racja nie sprzeciwia się stworzeniu specjalnego organu, którego zadaniembyłoby badanie tych zagadnień, zwłaszcza, że istnieje już w tej dziedzinie mnóstwo materiałów zebranych — przez urzędowe instytucje oraz uczonych o światowej sławie.

Wskazując dalej na konieczność przyśpieszenia prac i decyzyj, dotyczących spraw ludnościowych, deklaracja polska wyraża nadzieję, **że uwagi i żądania polskie wzięte zostaną pod rozwagę — przez organizacje ekonomiczne i finansowe Ligi w momencie, gdy zajmują się one ponownie kwestią demografiez ną.**



**40-LECIE PRACY ARTYSTYCZNEJ DYR. PIOTRA ZAYLICHA**

Wczoraj odbył się w Teatrze Wielkim w Warszawie jubileusz 40-lecia pracy artystycznej dyr. Piotra Zaylicha, długoletniego baletmistrza Opery warszawskiej. Protektorat nad jubileuszem objęli: pp. wicepremjer inż. Kwiatkowski i minister WR i OP prof. dr Świętosławski. Na zdjęciu podobizna zasłużonego jubilata.

## Tragiczna śmierć
### NIEMIECKIEGO AUTOMOBILISTY

BERLIN, 28.1. PAT. Niemiecki rekordzista samochodowy Bernhardt Rosemeyer zabił się dziś w czasie próbnej jazdy nowym samochodem na szosie — Frankfurt — Darmstadt.

## Rewelacyjny proces
### B. STAROSTY MAĆKOWSKIEGO

Niemałą sensację w kołach politycznych Warszawy wywołała zapowiedź rewelacyjnego procesu na tle polityczno-policyjnym. Punktem wyjścia do sprawy sądowej stał się Klub Demokratyczny i rozgrywające się w jego łonie tarcia personalne.

Jeden z założycieli **Klubu b. starosta płk. Maćkowski odsunięty obecnie od wpływów, zaskarżył do sądu kilku członków** zarządu **Klubu Demokratycznego oraz p. Leona Stachórskiego, działacza Legionu Młodych.**

Płk. Maćkowski oskarża członków Klubu Demokratycznego pp Zapasiewicza Jerzego i Moczańskiego Kazimierza **o zniesławienie, a mianowicie o nazwanie go konfidentem.**

Specjalnie sensacyjnie zapowiada się proces przeciw p. Leonowi Stachórskiemu, który jako członek Legionu Młodych w ogóle z Klubem Demokratycznym nie miał nic wspólnego.

Przeciwko p. Stachórskiemu ma zeznawać p. Halina Krahelska, znana ze swych skrajnie lewicowych poglądów politycznych.

# Nocna walka
## w łunach płonących domów

HANKOU, 28.1 (PAT). Źródła chińskie donoszą, że na odcinku Hangczou wojska chińskie przeprawiły się podczas nocnego uderzenia przez rzekę na zachód od m. Fuyang. Sforsowanie rzeki odbyło się przy poparciu artylerii. Rakieta japońska wznieciła ogień w budynkach na zachodnim brzegu rzeki. Bitwa toczyła się wśród płomieni. Siły chińskie na tym odcinku są znaczne i posiadają więcej artylerii aniżeli na innych odcinkach. Pod Hangczou przerzucono m. in. artylerię, która podczas walki o Szanghaj brała udział w obronie Putungu.

# 75 tysięcy km. kw. pustyni
## na pograniczu polsko-sowieckim

Według nadchodzących z pogranicza polsko - sowieckiego wiadomości akcja władz sowieckich

**wysiedlania z pasa pogranicznego całej ludności przybiera charakter coraz bardziej systematyczny.**

Podobnie jak się to dzieje na granicy estońsko-sowieckiej, łotewsko - sowieckiej i fińsko - sowieckiej,

**ludność pogranicza przenoszona jest w głąb kraju, a domostwa ulegają zburzeniu, tak jak gdyby Sowiety pragnęły się oddzielić od sąsiadów żywą pustynią.**

Nawet posterunki straży granicznej są cofane o kilka kilometrów.

Ponieważ granica polsko-sowiecka ma około 1.500 km długości, a pas graniczny, tworzony przez władze sowieckie, sięga 50 km w głąb kraju,

**ewakuacją zagrożone jest terytorium około 75.000 km kw.**

Ilość ludności, zamieszkującej to terytorium, trudno jest obliczyć, ale może ona wynosić od 2 do 3 milionów ludzi.

Celem tych fantastycznych zarządzeń władz sowieckich jest niewątpliwie

**dalsze izolowanie się od zewnętrznego świata.**

Jak ongiś Chiny swym słynnym murem — tak dziś Sowiety sztuczną bezludną pustynią oddzielają się od innych krajów.

## Stuletni pułkownik
### ZOSTAŁ GENERAŁEM

BERLIN, 28.1. PAT. W czwartek obchodził 100 rocznicę urodzin najstarszy oficer niemiecki płk. von Kutzschenbach. W dniu swych urodzin płk. von Kutzschenbach został mianowany przez kanclerza Hitlera generałem oraz otrzymał jego portret z własnoręcznym podpisem.

Najstarszy oficer niemiecki stał się zarazem najmłodszym generałem. Gen. Kutzschenbach czuje się podobno bardzo dobrze, jest żywego usposobienia i bardzo ruchliwy.

Premier Goering złożył osobiste życzenia generałowi, wręczając mu honorowy upominek, a b. cesarz Wilhelm — przesłał solenizantowi swoje popiersie.

## Demonstracja górników
### NA ŚLĄSKU OPOLSKIM

W jednej z największych kopalń niemieckiego Śląska górnicy z szychty południowej oświadczyli, że nie zjadą do podziemi, ponieważ przynieśli ze sobą tylko suchy chleb, odmówiono im bowiem sprzedaży smalcu.

Delegacja górników oświadczyła dyrekcji, że tego rodzaju demonstrację muszą zastosować z powodu coraz większych trudności aprowizacyjnych. Dyrekcja zaalarmowała natychmiast władze, które w krótkim czasie zarządziły dostarczenie dodatkowych porcyj tłuszczów.

Akcja ta wywarła w całej okolicy duże wrażenie, tym większe, że była kierowana przez najstarszych działaczy niem narodowo-socjalistycznej partii pracy.

## Czesi w hołdzie Leninowi

PRAGA, 28.1 Uroczystości ku czci Lenina z okazji 14 rocznicy zgonu odbyły się we wszystkich miastach czechosłowackich, przybierając niekiedy charakter jaskrawej manifestacji politycznej. Wzięła w nich udział nie tylko partia komunistyczna i uzależnione od niej związki i stowarzyszenia ale także niektóre grupy socjalistyczne.



H. RABL 13)

# POŻAR W LONDYNIE
### POWIEŚĆ WSPÓŁCZESNA

— Jakto z wnętrza? Nie rozumiem.

— Miałem tyle szczęścia, że byłem na przedstawieniu, gdy wybuchł pożar. Pracowałem jak szalony, zużyłem wszystkie filmy. Ale widoczków nałapałem!!! Pan redaktor takich w swoim życiu nie widział. Każde zdjęcie to skarb, dokument!... Wyzwolone zwierzę w człowieku i tak dalej... Zresztą niech pan sam sobie łamie głowę nad tytułami.

— Panie Marku, jak tam z pańskim zdrowiem? — zapytał redaktor po krótkim, lecz wymownym milczeniu.

— Dziękuję, ujdzie. Ręce trochę poparzone, ale głowa jest w zupełnym porządku.

— W takim razie, panie Marku... jeśli pan nie żartuje, to dokonał pan wielkiego, wprost epokowego dzieła. Stary jest ogromnie czuły na takie wyczyny i na pewno nie poskąpi... — Urwał nagle. Zaczął z kimś rozmawiać. — Hallo, panie Marku! — zawołał wkrótce. — Właśnie w tej chwili odbieramy pierwszą fotografię.. Ależ to nadzwyczajne! Jeśli tak dalej pójdzie...

— Dalej będzie jeszcze lepiej, kochany redaktorze. — Marek zatoczył się nagle i oparł o ścianę. — Idę spać, redaktorze, ledwo się trzymam na nogach. Jestem przekonany, że resztę pan zrobi bez mojej pomocy. Dobranoc!

Chwiejąc się, opuścił rozmównicę i po piętnastu minutach już był u siebie. Rozebrał się z trudnością, zażył na wszelki wypadek silny środek nasenny, położył się do łóżka i zapadł momentalnie w ciężki sen.

* * *

Gdy zostało ustalone ponad wszelką wątpliwość, że oprócz wielkiej ilości ofiar wielu ludzi odniosło w panice mniej lub więcej dotkliwe obrażenia, policja opróżniła pobliską restaurację i przy pomocy okolicznych szpitali urządziła w niej punkt opatrunkowy.

W wielkiej kuchni pracowały siostry. Na olbrzymiej płycie elektrycznej w kilku rzędach w różnokształtnych naczyniach gotowały się instrumenty chirurgiczne, sterylizowały się gumowe rękawiczki i maski operacyjne. Tu nie rzucała się tak bardzo w oczy różnica między obecnym wyglądem kuchni a normalnym: jak dawniej poruszały się żwawo biało ubrane postacie, powietrze było nasycone parą, słyszało się bulgotanie kipiącej wody. Natomiast obszerna sala restauracyjna o wesołych obrazach w stylu rococo i o wielkich lustrach ściennych, które bardzo irytowały lekarzy, przedstawiała widok niezwykły, nie harmonizujący zupełnie z otoczeniem: krzesła były złożone po kątach w niedbałe piramidy; na opróżnionym ze stolików środku sali zaimprowizowano długie stoły operacyjne i w trakcie tego, jak w szatni kilku lekarzy opatrywało lżej obrażonych, lub udzielało doraźnej pomocy w wypadkach wstrząsu nerwowego, tu się dokonywało operacji, albo nakładało poważniejsze opatrunki, po których można było odesłać chorych do szpitala.

Drzwi szatni były zamknięte, jednak raz po raz dolatywały tu z sali dzikie, nieludzkie krzyki. Oparzenia są boleśniejsze od wszystkich innych obrażeń. I pacjenci, którzy do tej pory trzymali się dzielnie, na odgłos przeraźliwych krzyków dostawali napadów szału, zrywali i rzucali na podłogę bandaże, lub ogarnięci panicznym strachem na samo wspomnienie o pożarze, wybiegali na ulicę na wpół ubrani i nieprzytomni.

Heda weszła do szatni i zwrócił się do pierwszego napotkanego lekarza z zapytaniem o chłopca. Nie mógł powiedzieć, jak on wygląda, bo nigdy go nie widział. Nie znał nawet imienia. Wiedział tylko, że nosi panieńskie nazwisko Konstancji — Woydecki.

— Nie widziałem żadnego chłopca — odburknął niechętnie lekarz, machnął ręką i poszedł dalej.

Siostra, która w miarę możności zapisywała nazwiska ofiar, też nie mogła powiedzieć nic pewnego.

(C.d.n.)

### Przez okulary złej woli

# FAŁSZ MA KRÓTKIE NOGI

Zmianie, dokonanej 10 stycznia rb. na stanowisku szefa Obozu Zjednoczenia Narodowego towarzyszyły dokumenty, nie pozostawiające żadnej wątpliwości co do przyczyn i celów przekazania przez pułk. Adama Koca szefostwa OZN w ręce gen. Stanisława Skwarczyńskiego.

„Zły stan zdrowia — oświadczył pułk A. Koc — staje się nieprzezwyciężoną przeszkodą fizyczną, która nie pozwala mi włożyć w prace OZN tak pełnego wysiłku, jakiego one wymagają".

„Pójdziemy dalej wytkniętym szlakiem" — oświadczył nazajutrz gen. S. Skwarczyński, wyraźnie stwierdzając, że filarami, na których oprze się OZN były, są i będą: 1) „pisma, czyny i życie Marszałka Józefa Piłsudskiego", 2) „nakazy Marszałka Śmigłego-Rydza zjednoczenia narodu pod hasłem obrony państwa i dźwigania Polski wzwyż", 3) „deklaracja OZN z 21 lutego 1937".

Były to zatem enuncjacje bardzo wyraźne. Oczywiście dla każdego, kto ma dobrą wolę czytania i słuchania wypowiedzi programowych, a nie „wyinterpretowania" z nich tego, czego w nich nie ma.

Właśnie spotykamy się z taką „interpretacyjną" swawolą, z chęcią przeinaczenia sensu i treści deklaracyj, wygłoszonych z racji zmiany na stanowisku szefa OZN.

„Warszawski Dziennik Narodowy" z dokumentów, ogłoszonych 10 i 11 stycznia, oraz ze słów nowego szefa OZN, wygłoszonych 21 stycznia w Wilnie, wysnuł takie oto wnioski:

„...jest to odwrót od programu..."

„...jest to poniechanie prób oparcia się na idei..."

„...trzeba określić, czego się chce i do czego się zmierza..."

Przecieramy oczy: gdzie choćby najmniejszy ślad „odwrotu od programu"? gdzie najlżejsza choćby zapowiedź „poniechania prób oparcia się na idei?" Gdzie „potrzeba określenia, czego się chce", gdy w pierwszych już słowach, jakie padły z ust. gen. Skwarczyńskiego było stwierdzenie, że „pójdziemy dalej wytkniętym szlakiem", a więc w oparciu o ideologię Józefa Piłsudskiego, o wskazaniu Marszałka Śmigłego i o tezy, zawarte w lutowej deklaracji?

„Odwrót od programu" i „poniechanie idei" widzi wspomniany organ w słowach gen. Skwarczyńskiego, że nie zamierza wskrzeszać w Polsce „linii podziału" na prawicę, lewicę i centrum. Czy partyjnicy z prawa, lewa i z centrum, a więc spoza murów partyjnych endeckich, socjalistycznych i „morżowych" wyobrazili sobie, że gen. Skwarczyński po to przyszedł, aby wskrzesić przedmajową strukturę polityczną: wzajemnej licytacji i doraźnych kompromisów ludzi z „prawa", „lewa" i „centrum"? Czyż jeszcze nie uświadomili sobie, że

> **jednym z zadań Obozu Zjednoczenia jest zwalenie tych „płotów i murów", dzielących naród, a strzeżonych przez „graczy politycznych", „antykwariuszy" smutnej przeszłości"?**

Wskazał na to wyraźnie w Wilnie gen. Skwarczyński, gdy powiedział:

— „przebijemy mur... postawimy dla obrony państwa naród zorganizowany do dyspozycji Wodza Naczelnego..."

W tych właśnie słowach mieści się to, „czego chce i do czego zmierza" Obóz. Jest to nie „odwrót od programu", lecz bardzo zdecydowane podkreślenie go przez nowego szefa Obozu; nie „poniechanie prób oparcia się na idei", **ale właśnie silne zaakcentowanie jej, uczynienie z niej osi, dokoła której wszystko ma się obracać.**

„W. Dz. N." pociesza się — i pocieszać się stara partyjników z „prawa, lewa i centrum" — że zasadnicza postawa Obozu może ulec obecnie zmianie, że **mogą znów w Polsce zazielenić się płoty partyjne, a na murach znów zjawić się „antykwariusze smutnej przeszłości".**

Skąd ta pociecha? Skąd te nadzieje? W wypowiedziach, które padły z racji zmiany w szefostwie Obozu, ani śladu czegokolwiek, co by takie nadzieje i pocieszenia uzasadniało. Wręcz przeciwnie: zapowiedź kroczenia dalej „wytkniętym szlakiem" i stwierdzenie, że **„żadne istotne zmiany nie zachodzą".**

Jedno tylko jest wytłumaczenie tych fałszywych wniosków, jakie wysnuwa nieodpowiedzialna publicystyka: zła wola. Tendencja przeinaczania sensu słów, podkładanie pod nie nieistniejących intencji. Wykładnia wręcz nieprawdziwa, wyimaginowana.

Nie po raz pierwszy się z tym spotykamy. I zapewne nie po raz ostatni na łamach zacietrzewionej partyjnie prasy.

Tym gorzej oczywiście dla autorów takiej ze złej woli płynącej „interpretacji". Bo jakże mogą się sami orientować w rzeczywistości, kiedy ją fałszują? Jakiż wpływ mogą mieć na opinię publiczną, kiedy jej podają do wierzenia rzeczy nie istniejące?

Powiada przysłowie, że fałsz biegnie na krótkich nogach. Daleko nim zajść nie podobna.

I to jest może istotną przyczyną, dlaczego starzy partyjnicy od tylu, tylu lat wciąż drepczą w miejscu i ruszyć się z miejsca nie mogą. Bo każdy ich krok jest obciążony: złą wolą i fałszywym pojmowaniem rzeczywistości. A to wciąż paraliżuje, przygważdża i unieruchamia. I to też pogrąża od dawna już te partie w chronicznej, nieuleczalnej bierności.

M. G.



## Z DNIA

### CO POWIEDZIAŁ MIN. BECK W GENEWIE

Na posiedzeniu Rady Ligi po mowach przedstawicieli W. Brytanii, Francji i Sowietów min Beck zabrał głos i oświadczył:

„Wysłuchałem z uwagą przemówień wybitnych członków Rady, z okazji otwarcia setnej sesji Rady Ligi Narodów. Wydaje mi się, że można w nich znaleźć żywe zainteresowanie przyszłością prac międzynarodowych w ramach jakiejś stałej organizacji.

Jeśli chodzi o mój rząd, to zainteresowanie to ujawnił on przy wielu okazjach.

Równocześnie przemówienia dzisiejsze wykazują zrozumienie dla obecnej sytuacji, która niestety tak znacznie odbiega od celów i aspiracyj, jakie sobie zakreślono w chwili organizacji Ligi Narodów.

Miałem sposobność sprecyzować ostatnio punkt widzenia mego rządu na te sprawy. Współpracując z innymi państwami, szukać będziemy zawsze równowagi pomiędzy prawami a obowiązkami. Rząd, który mam zaszczyt reprezentować, przywiązuje przede wszystkim wagę do treści współpracy międzynarodowej a zmianę czy ewolucję form uważa za czynnik mniej ważny.

Konstatując, że w dzisiejszych warunkach istotne decyzje muszą być pobierane indywidualnie przez rządy suwerennych państw, w pełnym poczuciu własnej odpowiedzialności, stwierdzam, że rząd polski dążyć będzie do tego, ażeby jego decyzje przyczyniały się do utrwalenia stosunków pokojowych i przyjaznej współpracy między wszystkimi państwami".

### GENERAŁ HALLER Z WIZYTĄ U I. PADEREWSKIEGO

W pierwszych dniach lutego rb. wiceprzewodniczący Stronnictwa Pracy generał Haller wyjeżdża do Szwajcarii do mistrza Paderewskiego, któremu przedstawi dotychczasową działalność i zakreślony plan pracy na najbliższą przyszłość. Stronnictwo Pracy przygotowuje szeroki plan akcji odczytowej pod przewodnictwem gen. Kukieła, w której jako tematy na czoło wysuwają się dwa zagadnienia: 1) stosunki polsko-francuskie i 2) stosunki gdańsko-polskie

### Cyfry ze źródeł sowieckich

# Upadek szkolnictwa powszechnego w Rosji

W styczniu 1936 r., na skutek zarządzenia Rady komisarzy ludowych, rozpoczęto z wielkim szumem i autoreklamą akcję, mającą na celu likwidację milionów analfabetów w Sowietach i objęcie powszechnym nauczaniem całej młodzieży w wieku szkolnym.

Dziś posiadamy już dane, że akcja ta zakończyła się niepowodzeniem. Osiągnięte rezultaty — nawet według oficjalnych oświadczeń władz sowieckich — są bardzo nikłe.

Z uchwał Rady, istniejącej przy ludowym komisarzu oświaty RSFSR, wynika, że nie udało się zrealizować 4-letniego planu powszechnego obowiązkowego nauczania początkowego na wsi i obowiązkowego nauczania siedmioletniego w miastach i osadach miejskich RSFSR. Niedość na tym. W oświadczeniu swym Rada stwierdza katastrofalny stan szkolnictwa ogólnokształcącego w ZSRR. Jaskrawym przykładem tego stanu może być fakt, że cały szereg przedmiotów jest niewykładany w szkołach średnich z powodu braku odpowiednio wykwalifikowanych sił nauczycielskich.

Jedną z przyczyn niskiego poziomu szkolnictwa ogólnokształcącego w Rosji sowieckiej jest właśnie złe przygotowanie kadr nauczycielskich. Z uchwał Rady dowiadujemy się, że **w wyniku przeprowadzonej kwalifikacji nauczycieli szkół początkowych i średnich, na dzień 15 lipca 1937 r., zaledwie 35.3 proc. badanych zostało uznane za odpowiednio przygotowanych do dalszego pełnienia obowiązków nauczycielskich.**

Ciekawe szczegóły, dotyczące szkolnictwa w ZSRR podaje czasopismo „Oświata i Wychowanie". Otóż okazuje się, że w szeregu rejonów szkolnych, z powodu katastrofalnego braku nauczycieli, co drugi rok w ogóle nie przeprowadzano zapisów do I oddziału, przez co połowa dzieci pozostawała poza szkołą, wbrew ustawie wszechrosyjskiego centralnego komitetu wykonawczego „o powszechnym nauczaniu obowiązkowym".

Na wiosnę ubiegłego roku ukazało się rozporządzenie, nakazujące wszędzie przeprowadzenie w przyspieszonym tempie przygotowań do wzmożonej akcji oświatowej na początku roku szkolnego. W myśl tego rozporządzenia miano do września ukończyć budowę nowych szkół, przeprowadzić remont starych, przygotować i odnowić meble szkolne, zaopatrzyć szkoły w pomoce naukowe i obsadzić wolne etaty nauczycielskie.

W jakim stopniu rozporządzenie to zostało wykonane?

Z „Oświaty i Wychowania" dowiadujemy się, że **np. w okręgu kalinińskim na 468 szkół, przeznaczonych do remontu, wyremontowano zaledwie 24, w okręgu zaś gorkowskim plan remontu został przeprowadzony zaledwie w 17 proc. Podobnie przedstawia się sprawa i w innych okręgach.**

Plan zaopatrzenia w pomoce szkolne został wykonany zaledwie w 30 proc. Nie wyposażono także szkół w potrzebne meble. W jednym z zachodnich okręgów z ogólnej liczby 48.681 ławek szkolnych, przewidzianych w planie, wykonano zaledwie 13.344, czyli 27,6 proc.

Ciekawe jest, że plan nie został wykonany nie z powodu braku środków pieniężnych. Naprzykład w jednym z okręgów z sumy 2.5 miliona rubli, wyasygnowanych na cele szkolnictwa, zostało wydatkowanych zaledwie 1.5 miliona. Reszta zaś nie została wykorzystana. Dowodzi to, że całkowitą winę ponosi tu źle funkcjonująca administracja.

Tych kilka cyfr jest jaskrawym przykładem, jak szumnie reklamowane piękne plany sowieckie zamieniają się w nicość przy pierwszym zetknięciu się z rzeczywistością.

# „Tydzień ogródków działkowych"

## Sosnowiec liczy 1360 działkowców zrzeszonych w 5-ciu koloniach

Pod każdym większym miastem, a często w obrębie takiego miasta, znajdują się tereny bezpańskie, zapuszczone słowem — **nieużytki.**

I w każdym większym mieście żyją, a raczej wegetują tysiące bezrobotnych, zmuszonych przez los do pobierania — skromnych zasiłków i wyciągania ręki o pomoc społeczną.

Jak pogodzić te dwa fakty? Jak je sprząc ze sobą, aby stało się zadość logice?

Ludzie dobrej woli zrozumieli, że jeżeli bezrobotny otrzyma działkę ziemi w użytkowanie, to **nieużytki zamienią się w urodzajne pola i zagony, a bezrobotny uzyska pracę na swoim — dla siebie.**

Z myśli tej zrodziła się myśl ogródków działkowych dla bezrobotnych. — Równolegle z tym rozwinięto także akcję **przydzielania ogródków ludności pracującej,** robotnikom i urzędnikom, umożliwiając racjonalne zorganizowanie wypoczynku i podniesienie sprawności fizycznej ludzi, żyjących stale w oderwaniu od natury.

Ogrody działkowe dla bezrobotnych postawiły sobie za cel rzeczy jeszcze większe: **zapewnienie środków do życia i produktywne wyzyskanie czasu, którego bezrobotni mają aż nadto.**

Akcja ta, kierowana przez Fundusz Pracy, doszła już do pewnych — acz kolwiek skromnych jeszcze — wyników.

Przed rokiem istniało w Polsce **341 kolonii, zawierających blisko 30.000 działek,** zajętych przez bezrobotnych. W porównaniu z 400.000 zarejestrowanych bezrobotnych owe 30.000 działek stanowi odsetek dość skromny.

Ale to przecież pierwszy krok, pierwsza próba, za którą powinny iść dalsze następne.

Akcja ogródków działkowych przyjęła pomyślny obrót w Zagłębiu Dąbrowskim. W samym Sosnowcu **jest już 1360 działkowców,** zrzeszonych w pięciu koloniach: **na Pogoni, w Milowicach Dębowej Górze, Sielcu i Środuli.**

Ogródki działkowe urządzone są na terenach Sosnowieckiego T-wa, Gw. hr. Renard i f-my C.G. Schön.

Każda działka o **powierzchni 400 m. kw.** przy racjonalnej uprawie, obsianiu i pielęgnacji może dać w ciągu roku **warzyw i owoców przeciętnie za 200 zł.**

Zrzeszeni działkowcy płacą miesięczną składkę **w wysokości 10 gr.,** zaś tenuta dzierżawna rocznie za użytkowaną działkę **wynosi 1 zł.**

Działkowcy korzystają z fachowych porad, których udziela im instruktorka miejska.

W b. roku zarząd miejski pragnąc dać działkowcom zasób wiadomości o uprawie i dobrodziejstwach ogródków działkowych zorganizował t. zw. **Tydzień ogródków działkowych.**

Inauguracja Tygodnia odbyła się w ub. środę w Domu Społecznym na Pogoni.

„Tydzień" zagaił **prezydent Kaczkowski,** po czym okręgowy instruktor wojewódzkiego biura Funduszu Pracy w Kielcach **p. Gromczewski** wygłosił ciekawy referat na temat historii powstania Towarzystwa ogródków działkowych oraz omówił strukturę organizacyjną.

We czwartek naczelnik miejskiego Wydziału zdrowia **dr. Trąmpczyński** wygłosił referat na temat: Ogródki działkowe jako czynnik profilaktyczny" a instruktorka miejska **p. Stelmachówna** mówiła o tym, co należy siać i uprawiać w ogródku działkowym.

Wczoraj wygłoszone zostały dwa dalsze referaty. Naczelnik miejskiego Wydziału **oświaty p. K. Nawrocki** wygłosił referat pt. „Człowiek i ziemia", a agronom powiatowy **inż. Żmijewski** mówił o nawożeniu ogródków i ich uprawie.

Jutro w niedzielę na zakończenie „Tygodnia" wyświetlony będzie o godz. 11 rano w kinie „Patria" film pt. **„W krainie słońca i kwiatów",** zaś o godz. 16 w salach zarządu miejskiego odbędzie się **walne doroczne zebranie delegatów.**

O zainteresowaniu „Tygodniem" — świadczy fakt, że przeciętna frekwencja słuchaczów referatów wynosiła codziennie **ponad 800 osób.**





## Rozporządzenie ministra opieki społecznej

### o kontynuowanie ubezpieczenia emerytalnego robotn.

W Dzienniku Ustaw R.P. N. 88 z dn. 29.12. 1937 r. ukazało się rozporządzenie M. O. Sp., przywracające prawo do kontynuowania ubezpieczenia emerytalnego (art. 11 ustawy ubezpieczeniowej) tym **robotnikom, którzy przestali podlegać obowiązkowemu ubezpieczeniu — przed 1.1. 1934** a dla których upłynął już w swoim czasie przewidziany ustawą termin 13 tygodni, uprawniający ich do rozpoczęcia kontynuowania ubezpieczenia emerytalnego.

Zainteresowani mogą więc przystąpić do kontynuowania tego ubezpieczenia w terminie **do 31 marca 1938 r.**

Należy przytym zaznaczyć, że prawo do kontynuowania ubezpieczenia emerytalnego mają ci robotnicy, którzy przebyli w ubezpieczeniu obowiązkowym **conajmniej 150 tygodni składkowych,** lecz nie inwalidami pracy w zrozumieniu **art. 154** ustawy ubezpiecz., tj. nie utracili **2-3 zdolności do zarobkowania.**

Bliższych wyjaśnień udzielają biura Ubezpieczalni Społecznej w Sosnowcu, Będzinie, Dąbrowie i w Zawierciu.

# KRONIKA ZAGŁĘBIA

## KALENDARZ DNIA

**29 Styczeń** — **Sobota**

Franciszka Salezego

**Słowiański:** Zdzisława

Słońca wsch. 7.28, zach. 16.16

Księżyca w. 5.48, zach. 14.27

**HISTORIA PODAJE:**

1585 St. Batory powołuje pocztę w Polsce.

1655 Hetman Lanckoroński zwycięża Kozaków i Miskali pod Ochmatowem.

1831 Powstanie Rządu Narod. dla powstania

1922 W. Brytania daje niepodległość Egiptowi

**PRZYSŁOWIA:**

Broda nikogo mędrcem nie czyni.

---oOo---

## Kina w Sosnowcu grają dziś

**ZAGŁĘBIE: „Córka Samuraja".**

**EDEN: „Droga w nieznane".**

**PATRIA: „Dama Pikowa".**

× **ODCZYT DLA POLICJANTÓW.** — Dnia 29 bm. o godz. 18 w świetlicy I komisariatu przy ul. Piłsudskiego 32 odbędzie się odczyt dla policjantów pt. „W 75 rocznicę powstania styczniowego". Odczyt wygłosi p. naczelnik Nawrocki z zarządu miejskiego w Sosnowcu.

× **NA OBUWIE DLA BIEDNYCH DZIECI.** Urzędnicy T-wa Górn.-Przem. „Saturn" wpłacili bezpośrednio do Komitetu niesienia pomocy bezrobotnym i biednym w Czeladzi na obuwie dla najbiedniejszych dzieci zł. 57,27 jako pozostałość z zakupionego wieńca na trumnę śp. Mieczysława Starzyckiego.

× **PRZYJĘCIE DO PRACY.** Huta Katarzyna w Sosnowcu przyjęła z powrotem do pracy 180 robotników zwolnionych czasowo w ub. miesiącu wskutek **wygaszenia dwóch pieców.**

## Teatr Miejski w Sosnowcu

**Dziś w sobotę po południu** o godz. 5 — przedstawienie dla młodzieży, dana będzie arcywesoła komedia muzyczna p.t. „Ciotka Karola" z występem Eugeniusza Bodo. Ceny miejsc od 40 gr do zł 2, dopłata dla dorosłych 30 gr. Bilety wcześniej nabywać można w firmie Wł. Czechowski, ul. 3 Maja 8, tel. 61824.

**Dziś w sobotę wieczorem** o godz. 8.30 — komedia muzyczna węgierskich autorów A. Szanto i M. Szecsena, z muzyką K. de Fries p.t. „Podróż poślubna", z gościnnym występem Eugeniusza Bodo. Ceny miejsc od 55 gr do zł 3.50. Bilety kredytowane, zniżkowe i passe-partout nieważne. Bilety zamówione wcześniej kasa zatrzymuje tylko do godz. 8.15.

**W niedzielę, 30 bm. po południu** o godz. 16.30 — „Podróż poślubna" z występem Eugeniusza Bodo.

**W niedzielę wieczorem** o godz. 20.30 — „Ciotka Karola" z wyst. E. Bodo.

---oOo---

## Teatr w Katowicach

**REPERTUAR**

Sobota 29 bm. godz. 15.30 — „Jasna Góra"; godz. 20 — „Na Łyczakowie".

Niedziela 30 bm. godz. 11 — Akademia ku czci śp. Alfonsa Zgrzebnioka; godz. 15.30 — „Dzika pszczoła" (sprzedane dla kop. Siemianowice); godz. 20 — „Na Łyczakowie".

Wtorek 1 lutego godz. 20 — „Bal Maskowy" opera Verdiego.

**POŻEGNALNE PRZEDSTAWIENIE OPEROWE „BAL MASKOWY"**

We wtorek dnia 1 lutego o godz. 20 opera Verdi'ego „Bal Maskowy" z ostatnim gościnnym występem fenomenalnych śpiewaków Dinu Badescu, Serbana Tasiana i Nii Badescu w kapitalnych ich kreacjach Hr. Ryszarda, Renata i Pazia. Poza znakomitymi śpiewakami wystąpią pp. Franciszka Platówna, która niedawno w partii „Amelii" święciła triumfy w Królewskiej Operze w Bukareszcie oraz pp. Mazanek, Popiel, Folański. Chór Krak. Tow. Operowego. Przy pulpicie kapelmistrzowskim dyr. Bolesław Wallek-Walewski. Spodziewać się należy, ze ostatni występ wielkich artystów-śpiewaków zgromadzi w Teatrze naszym wszystkich, którzy umieją podziwiać piękno i wielkość sztuki aktorskiej. Bilety do nabycia w kasie teatru. Tel. 324-46.



# NA FALI DNIA

## O DOBÓR SZTUK W TEATRZE

Kilka dni temu miejscowa prasa zamieściła wiadomość o przedłużeniu dzierżawy Teatru Miejskiego w Sosnowcu dyr. J. Gołaszewskiemu. Wedle umowy dzierżawnej dyrekcja teatru obowiązana będzie ustalać repertuar teatru w porozumieniu z komisją teatralną wyłonioną przez Magistrat sosnowiecki.

Naczelnik wydziału oświatowego Magistratu sosnowieckiego p. K. Nawrocki opracowuje obecnie regulamin komisji teatralnej, wzorowany na istniejących w innych miastach a dostosowany do warunków miejscowych.

Sprawa powołania do życia komisji teatralnej w Sosnowcu jest nader aktualna, repertuar bowiem teatralny w ostatnich czasach trochę zboczył z drogi istotnego przeznaczenia teatru w Sosnowcu. Wynika to prawdopodobnie z nawału pracy dyrekcji teatru i nie możności dokładnego zapoznania się z większą liczbą dobrych sztuk.

Dalsze kroczenie po dotychczasowej linji repertuarowej teatru mogłoby źle się odbić na przyszłości teatru. Powołanie do życia komisji ułatwi wejście teatrowi na właściwą drogę krzewienia kultury w Zagłębiu.

## Ś. p. Teodozja Borowska

### (WSPOMNIENIE POŚMIERTNE)

Rozeszła się smutna wieść o zgonie śp. Teodozji Borowskiej i pogrążyła w głębokim smutku i żalu nie tylko rodzinę, ale całe grono osób, bliżej z Nią żyjących.

W nekrologu napisane lat 85. Jest to wiek. Kolej rzeczy na tym świecie, ale jak nam szalenie trudno i ciężko będzie zżyć się z tą myślą, że tej drogiej staruszki (w kółku znajomych powszechnie zwanej Babunią) zabrakło.

Śliczna to była postać. Zawsze siebie stawiała na ostatnim planie. żyła wielką miłością do kraju i bliźnich.

Dom swój i wychowanie synów postawiła na wysokim poziomie miłości i ofiarności dla kraju. To też młodzi w owym czasie niewoli rosyjskiej zaznaczali się czynami poświęcenia, które nawet pociągnęły za sobą zesłanie z kraju.

Tam, gdzie był smutek, zmartwienie tam Babunia była pierwszą.

Ta słodycz, dobroć, zrozumienie ludzkiej natury, cechowały naszą drogą Zmarłą.

Odeszłaś, droga Babuniu, w smutku wielkim pogrążyłaś nas wszystkich, zabrakło nam Twego pogodnego uśmiechu gościnności, wyrozumiałości, słodyczy. Ze zbolałego serca żegnamy Cię. Tam przed Sędzią Najwyższym Twoja piękna, czysta dusza krótki będzie miała rachunek i tam w wielkim szczęściu i świetle przebywać będziesz wiecznie.

A na tym padole ziemskim śpij w spokoju — Niech Ci ziemia lekką będzie. M.P.

× **WALNE ZEBRANIE PODOFICERÓW REZ. W BĘDZINIE.** W dniu 30 bm. o godz. 9 rano w I, a o godz. 9.30 w II terminie odbędzie się walne roczne zebranie członków Ogólnego Związku podoficerów rezerwy Koła powiatowego w Będzinie, w lokalu własnym przy ul. Modrzejowskiej (Hale Targowe) z następującym porządkiem obrad: Zagajenie i wybór prezydium; odczytanie protokułu z poprzedn. walnego zebrania; sprawozdanie zarządu; sprawozdanie komisji rewizyjnej, dyskusja nad sprawozdaniami; uchwalenie budżetu na r. 1938; wybór nowego zarządu; wolne wnioski. Zarząd Koła uprasza członków o jak najliczniejsze i punktualne przybycie.

# „Myślą i sercem jesteśmy z Wami“

## „Zagłębie w Dniu Polaka z zagranicy“

Jutro w całej Polsce obchodzony będzie uroczyście „Dzień Polaka z zagranicy“.

Komitety lokalne, zorganizowane w Zagłębiu opracowały program jutrzejszych uroczystości. Poza jutrzejszymi uroczystościami przeprowadzone będą również zbiórki uliczne na Fundusz szkolnictwa polskiego zagranicą oraz rozesłane zostały do biur i instytucyj listy ofiar.

### W SOSNOWCU

W Sosnowcu uroczystości jutrzejsze rozpoczną się nabożeństwem w kościele parafialnym o godz. 9.30 rano. Na nabożeństwo przybędą przedstawiciele władz, urzędów, instytucyj i organizacyj społecznych.

O godz. 11 rano w sali teatru miejskiego odbędzie się poranek - akademia, na program której złożą się: przemówienie **p. marsz. A. Boguckiego**, śpiew solowy **p. Haliny Romeyko** (sopran), **p. Mariana Porębskiego** (tenor), **p. Mariana Woźniczko** (baryton) i **p. J. Nowickiego** (bas). Akompaniować będzie **dyr. E. Horbaczewska.** Bilety w cenie 50 gr do nabycia u **p. M. Paczyńskiego,** Ratusz, zaś w dniu akademii od godz. 10 rano w kasie teatru miejskiego.

Zbiórka uliczna na Fundusz Szkolnictwa polskiego zagranicą odbędzie się dn. **13 lutego br.**

### W BĘDZINIE

W Będzinie uroczyste nabożeństwo odprawione zostanie o godz. 10 rano, w szkołach zaś odbędą się poranki.

Zbiórka na Fundusz Szkolnictwa polskiego zagranicą dn. 6 lutego.

### W DĄBROWIE

W Dąbrowie o godz. 9.30 rano odprawione będzie w kościele parafialnym uroczyste nabożeństwo z okolicznościowym przemówieniem **ks. Flisowskiego.**

O godz. 17 w sali „Ogniska“ odbędzie się akademia. Po zagajeniu akademii wygłoszony będzie referat o Polonii zagranicznej. W części koncertowej chór Dąbrowskiego Tow. muzycznego pod batutą **prof. Karola Guzikowskiego** odśpiewa kolędy i pieśni ludowe, a następnie śpiewać będą: chór kościelny „Echo“ pod batutą **p. Latały** oraz chór szkoły powsz. nr. 5 pod batutą **p. Wł. Bałazego.** Wreszcie doskonała orkiestra Tow. orkiestry i lutni górniczej pod dyrekcją **p Musiałika** odegra szereg utworów. Wstęp na akademię bezpłatny.

Zbiórka uliczna na Fundusz Szkolnictwa polskiego zagranicą odbędzie się **dn. 2 lutego.**

Komitet apeluje do organizacyj i stowarzyszeń, aby w dniu 2 lutego wydelegowały rano swych przedstawicieli do zbiórki na godz. 8 rano do miejskiego ośrodka zdrowia.

Przy sposobności zaznaczyć należy, że Komitet uroczystości postanowił przekształcić się w Towarzystwa przyjaciół Polonii zagranicznej.

# Budowa nowych linii kolejowych

## przeważnie w województwie kieleckim

Rok 1938 zaznaczy się wzmożoną rozbudową sieci kolejowej w kraju. W najbliższym czasie zostaną podjęte roboty wstępne przy budowie 25 km linii **Wieliszew — Nasielsk.** Budowa tej linii ukończona zostanie w ciągu roku bieżącego.

W kwietniu rozpoczęte będą przygotowania **do budowy linii Radom — Iłża — Ostrowiec, długości około 65 km. Linia ta przybliży** znacznie do Warszawy Okręg Centralny, dotąd bowiem pociągi z Warszawy do Sandomierza idą na Radom — Skarżysko — Ostrowiec.

W projekcie Ministerstwa komunikacji przewidziane jest również podjęcie w roku bieżącym budowy linii **Kielce — Busko — Solec — Kraków.** Linia ta znacznieby ułatwiła eksploatację odkrytych na terenie gór Świętokrzyskich bogactw naturalnych.

Jest też projekt budowy linii kolejowej **Ostrowiec — Szczucin.**

# Częstochowa protestuje

## przeciw włączeniu do woj. Łódzkiego

Projekt przyłączenia Częstochowy do województwa Łódzkiego nie znajduje zwolenników na terenie miasta. Zgodna opinia wszystkich opowiada się przeciwko tej koncepcji.

Ostatnio wyraźne stanowisko w tej sprawie zajęła komisja radziecka, wyłoniona specjalnie na ostatnim posiedzeniu Rady miejskiej.

Komisja po szczegółowym rozpatrzeniu projektur co do przyszłych losów Częstochowy stanęła na stanowisku, że **powiat Częstochowski pod względem struktury gospodarczej i społecznej — stanowi całość z Zagłębiem Dąbrowskim.**

Uchwalono wysłać do p. premiera delegację w składzie: poseł W. Kobyłecki i senator D. Zbierski.

**Delegacja ma przedstawić p. premierowi projekty społeczeństwa co do przyszłych losów miasta i powiatu.**

# Premiowanie książeczek PKO.

Dnia 27 bm. odbyło się w PKO pierwsze publiczne premiowanie na wkłady oszczędnościowe serii V grupy A.

W premiowaniu brały udział książeczki na które wniesiono wszystkie wkładki za ubiegły kwartał w terminie do dnia 31 grudnia 1937 r.

**Premie po zł 500** padły na n-ry: 400617 415489 420161 441175 444021 457091

**Premie po zł 250** padły na n-ry: 400231 400709 404244 409969 411612 411672 412665 416546 421931 428609 430194 430935 435500 435897 435913 436387 437412 443823 447774 449764 451533 451554 462763 463351 406941

**Premie po zł 100** padły na n-ry: 400108 400820 400443 400503 401102 401194 401583 402042 402275 404719 405315 405659 405969 406369 406440 407306 408755 409846 410350 411134 412878 412903 412975 414662 414775 416145 416358 416693 417342 417378 418996 421484 421597 422366 422670 423488 424288 425585 425546 426187 426929 427496 427921 428939 429674 431561 431580 431615 432452 435196, 435499 435703 436436 436996 437289 437250 437330 437615 439417 440850 441156 443125 443272 443783 443988 444028 444169 445215 446512 449010 449592 449696 451743 451848 452075 452536 452660 453505 454416 455133 455220 455368 455387 456594 458206 458475 458932 459297 460078 460113 460776 463101

Ogółem padło 371 premii na sumę 30.850 zł.

Nr. nr. premij 50-złotowych podamy w jutrzejszym numerze.

O wylosowanych premiach właściciele książeczek są powiadomieni listownie

Należy zaznaczyć, że zasadą wkładów oszczędnościowych premiowanych serii V jest stały wzrost liczby premii w miarę wzrastania wkładów na książeczce, przy czym po otrzymaniu premii książeczki nie tracą swej wartości, lecz nadal biorą udział w następnych premiowaniach, pod warunkiem regularnego opłacania dalszych wkładek.

# Likwidacja bieda-szybów

## na Dębowej Górze w Sosnowcu

W tych dniach na Dębowej Górze w Sosnowcu zlikwidowano dwa bieda-szyby, eksploatowane od dłuższego już czasu.

Eksploatacją szybów zajmowali się pomysłowi przedsiębiorcy, **którzy zatrudniali 16 bezrobotnych, płacąc im za dniówkę po 2 zł.**

Szybiki te znajdowały się na terenach Sosnowieckiego Towarzystwa.

Ostatnio szybikarze podkopali się **już pod przechodzący w pobliżu tor kolejowy,** co mogło grozić poważniejszą katastrofą. Zagrożony był również **jeden z domów** Tow. Sosnowieckiego, pod który podkopali się szybikarze.

Zniszczenia obu niebezpiecznych szybów dokonała w asyście policji kolumna robotników kopalnianych.

W ostatnich tygodniach szybikarze pracując na zmianę, nie pozostawiali nigdy szybików bez załogi, wskutek czego **trudno było przystąpić do ich likwidacji. Dopiero** jednego dnia b. tygodnia szyby pozostawiono bez ludzi, co pozwoliło kolumnie robotniczej dostać się do nich i zniszczyć je.

# Zajście na szosie

## Nieprawdziwe zameldowanie o napadzie

W ub. czwartek wieczorem zawiadomił żyd Chaim Weinstock z Sosnowca, policję w Szopienicach, że na drodze do Sosnowca, tuż za Szopienicami, **napadnięty został przez czterech wyrostków,** którzy zażądali od niego wydania pieniędzy. Kiedy Weinstock odpowiedział, że nie ma pieniędzy, rzucili się oni na niego i dotkliwie go pobili, a następnie zbiegli.

W wyniku dochodzeń ustalono, że **sprawa przedstawiła się zupełnie inaczej: Weinstock** po załatwieniu interesów w Szopienicach ruszył w towarzystwie niejakiego Birnbauma furmanką wieczorem do domu. Na szosie podeszło do furmanki czterech młodzieńców którzy poprosili o zawiezienie do Sosnowca, na co Weinstock kategorycznie się nie zgodził. Młodzieńcy jednak samowolnie weszli na furmankę, wobec czego furman zatrzymał konie i wezwał ich do usunięcia się.

W trakcie wynikłej na tym tle bójki, żydzi **zostali pobici.**

# Ulgi w schroniskach

## DLA INSTRUKTORÓW HARC.

W 1935 roku została zawarta między Polskim Towarzystwem Tatrzańskim i Związkiem Harcerstwa Polskiego umowa, na mocy której młodzież harcerska do lat 18 miała otrzymywać szereg ulg we wszystkich schroniskach PTT.

Obecnie, na odbytym w styczniu rb. posiedzeniu, prezydium Zarządu Głównego PTT. postanowiło przyznać również takie same ulgi dla 1000 instruktorów (ek) harcerskich.

Dzięki tym ulgom zwiększy się w nadchodzącym sezonie turystycznym liczba górskich turystów, członków Związku Harcerstwa Polskiego.

—oOo—

# Porządek kolędy

## W SOSNOWCU

Sobota, dnia 29 bm. od godz. 13 ul. Krzywa i Teatralna — jeden ksiądz;
ul. Modrzejowska i Kowalska — drugi ksiądz.

Przy tej okazji księża odbywający kolędę będą przyjmowali dobrowolne ofiary pieniężne na dalsze odnowienie kościoła.

—oOo—

× **OPŁATEK.** Związek zjednoczonych piekarzy w Sosnowcu, ul. Mariacka 1 — urządza w małej sali opłatek połączony z zabawą taneczną dla członków i sympatyków, który odbędzie się dnia 29 b. m. (sobota) o godz. 20.30, na który zaprasza Zarząd.

× **ZEBRANIE TECHNIKÓW.** W niedzielę dn. 31 bm. o godz. 11 rano odbędzie się w sali PZZPP i H. w Sosnowcu (Sienkiewicza 17-a) zebranie wszystkich techników z terenu całego Zagłębia Dąbrowskiego. Na zebraniu wygłoszony będzie referat przez prezesa Naczelnej Organizacji Stowarzyszeń techników p. Al. Taffa pt. „Rządowy projekt ustawy o tytule inżyniera w świetle interesów ogólno-gospodarczych, oraz interesów techników ze średnim wykształceniem‘, oraz podjęta zostanie rezolucja popierająca zgłoszone przez Z. T. R. P. poprawki do ustawy górniczej.

Z SALI ODCZYTOWEJ

# Interesujące odczyty

## W STUDIUM EKONOMICZNYM

Dnia 27. bm. odbył się piąty z kolei wykład Studium Ekonomicznego, zorganizowanego przez Zjednoczenie polskich inżynierów katolików pod tytułem **„Obecny stan gospodarczy Rosji Sowieckiej“,** który wygłosił **dyr. Jan Iwasiewicz.**

Prelegent podkreślił na wstępie, iż mimo posiadania wszystkich podstawowych surowców, roślinnych i mineralnych, ZSRR przedstawia pod względem gospodarczym obraz zupełnego rozprzężenia. Zkolektywizowane gospodarstwa rolne zarządzane przez polityków partyjnych i obrabiane przez głodną i wyzyskiwaną ludność chorują na chroniczny bezwład. Przemysł, mimo kolosalnych inwestycyj i propagandy nie może nadążyć potrzebom życia, wielkie zaś tempo pracy, narzucone robotnikom fatalnie obniża jakość produkcji.

Ludność głodująca i ziębnąca wskutek niemożności zaspokojenia nawet minimum egzystencji, przestaje już wierzyć w możliwość swego bytu i coraz trudniej wykrzesać z niej ofiarny zespół do dalszej pracy. — Prelegent twierdzi, że jedyną drogą do wyjścia z fatalnej rzeczywistości jest przywrócenie prawa prywatnej własności. Bo największą namiętnością, z którą się człowiek rodzi, jest chęć posiadania, jest pasja własności i pasji tej nikt nie zdoła zabić w psychice człowieka, nawet okrutni i wyrafinowani reformatorzy sowieccy.

Następny wykład **p. Wysockiego** na temat **„Polityka gospodarcza faszyzmu“** odbędzie się dn. 3 lutego br. jak zwykle w sali Syndykatu PHZ. ul. Lompy 14. Karty wstępu do nabycia przy wejściu. Wszelkich informacyj udziela się telefonicznie nr. 401-25.

# PROGRAM RADIOWY

### MUZYKA OBIADOWA

Dziś w sobotę 29 bm Radio katowickie nadaje muzykę obiadową od godz. 13.15 do 14.25. Orkiestra Eugeniusza Raabego wykona najcelniejsze utwory kompozytorów jazzowych, a znana, zwłaszcza na Śląsku i w Zagłębiu śpiewaczka **p. Janina Dzikowska** odśpiewa szereg popularnych, najwięcej lubianych piosenek. Koncert ten niewątpliwie stanowić będzie miłą rozrywkę i zadowoli wszystkich miłośników muzyki lekkiej.

### WIELKA WIECZORNICA TANECZNA DLA RADIOSŁUCHACZY

Podobnie jak w roku ubiegłym organizuje Polskie Radio także w bieżącym karnawale wielkie kilkugodzinne wieczornice dla radiosłuchaczy. Po wesołym i hucznym Sylwestrze z Lublina odbędzie się obecnie w sobotę dnia 29 bm. następna radiowa impreza taneczna, która trwać będzie od godz. 21 do 2 w nocy. Trzeci tego rodzaju wieczór taneczny zorganizowany zostanie dnia 19 lutego.

W sobotę do tańca przygrywać będą orkiestry najrozmaitsze, jak mała orkiestra Polskiego Radia pod dyrekcją Zdzisława Górzyńskiego, polska kapela ludowa Feliksa Dzierżanowskiego, orkiestra wileńska pod dyr. Wł. Szczepańskiego, lwowska orkiestra Tadeusza Seredyńskiego, a przyśpiewywać będzie „Czwórka Radiowa“.

Radiosłuchacze będą mieli znakomitą okazję urządzenia pierwszorzędnych zabaw tanecznych, zarówno prywatnych jak i w świetlicach oraz klubach; rozporządzając bezpłatną orkiestrą dochód z takiej imprezy można obrócić na Pomoc Zimową dla bezrobotnych.

### „CZAR WALCA“ W WYKONANIU ARTYSTÓW WIELKIEJ REWII

W sobotę dnia 29 bm. o godz. 18.15 nadane zostaną przez radio fragmenty popularnej operetki „Czar walca“ w wykonaniu zespołu artystów teatru „Wielka Rewia“. Przed mikrofonem wystąpią: **Tola Mankiewiczówna, Janina Sokołowska, Nina Grudzińska, Witold Conti i Wojciech Buszkowski.** Operetkowa ta audycja umili słuchaczom sobotni wypoczynek.

### SOBOTA 29 STYCZNIA

6.15 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze“ 6.20 Gimnastyka 6.40 Muzyka z płyt 8.00 Audycja dla szkół 11.15 Audycja dla szkół: Śpiewajmy piosenki 11.40 Simon Barer—fortepian i Albert Samsons—skrzypce (płyty) 11.57 Sygnał czasu, hejnał 12.03 Audycja południowa 13.00 Koncert życzeń 13.15 Muzyka obiadowa 14.25 Wiadomości bieżące 14.35 Hanka Ordonówna (płyty) 15.30 Wiadomości gospodarcze 15.45 Teatr wyobraźni dla dzieci: „Pucybut z Monrot“ słuchowisko 16.15 Krakowski kwartet Schranila 16.50 Pogadanka aktualna 17.00 „Świat w oczach szlachcica z epoki saskiej — felieton 17.15 Koncert solistów 17.50 Nasz program 18.00 Wiadomości sportowe 18.15 Koncert muzyki lekkiej (płyty) 18.45 Pogadanka aktualna 19.00 Audycja dla Polaków za granicą: 1) „A kiedy wiosną zostanę lotnikiem" audycja dla dzieci, 2) „Kuligiem za granicę“ wesoła audycja 19.50 Pogadanka aktualna 20.00 Jak karnawał, to karnawał — koncert rozrywkowy 20.55 Pogadanka aktualna 21.00 Wieczornica taneczna.

## Kiedy się traci prawo
### DO ŚWIADCZEŃ WYPADKOWYCH?

Prawo do świadczeń wypadkowych można utracić przez przedawnienie. Okres przedawnienia dla zgłoszenia roszczeń o rentę wypadkową wynosi 3 lata, licząc od dnia wypadku, a dla roszczeń o renty wdowie i sieroce, lub renty dla dalszej rodziny, wynosi 3 lata, licząc od śmierci ubezpieczonego.

Prawo do jednorazowej zapomogi pośmiertnej przedawnia się po roku od śmierci ubezpieczonego. Prawo do odprawy wdowiej przedawnia się po roku od dnia ponownego zamążpójścia wdowy.

## Opłatek podoficerów rez.
### W DĄBROWIE

W sobotę, dnia 22 bm., staraniem Koła Ogólnego Związku podoficerów rezerwy w Dąbrowie odbył się tradycyjny „Opłatek" w świetlicy nr. 2 przy ulicy Kr. Jadwigi 49.

Prócz członków z rodzinami, przedstawicieli związków i gości zaproszonych, zaszczycił uroczystość swą obecnością ks. Jaros, który przybył w imieniu ks. prob. St. Niedźwiedzkiego.

Po powitaniu gości, przedstawicieli i członków, prezes Koła p. Czubak wygłosił przemówienie. Z kolei przemawiał ks. Jaros na temat tradycyjnego opłatka. Po uroczystościach odbyła się zabawa taneczna przy dźwiękach doborowej orkiestry, pod batutą p. Stefana Kajdasa, która utrzymała, do późnej godziny rana, wszystkich gości w doskonałym nastroju.

## Nieszczęśliwy wypadek
### TURKA W SOSNOWCU

Popisujący się w b. miesiącu w restauracji „Savoy" w Sosnowcu Turek Abdul Swengali uległ onegdaj wieczorem nieszczęśliwemu wypadkowi.

Mianowicie wysiadając na ulicy Piłsudskiego z tramwaju Swengali wpadł pod nadjeżdżające auto osobowe, doznając potłuczenia obu nóg.

Ofiarę wypadku przewieziono do szpitala Ubezpieczalni.

## Podczas libacji
### OKRADLI KOMPANA

W tych dniach w mieszkaniu Marty Janas przy ulicy Koźlej 27 w Sosnowcu odbywała się libacja, suto zakrapiana alkoholem.

Jednemu z gości niejakiemu Piotrowi Czyżowi zginęło podczas zabawy w tajemniczy sposób 70 zł.

Zawiadomiona przez poszkodowanego o kradzieży policja przeprowadziła dochodzenie, które wykazało, że kradzieży pieniędzy dokonali kompani Czyża, biorący również udział w zabawie, a mianowicie: Tadeusz Kieruzel i Józef Sadowski, zamieszkali przy ulicy Koźlej 27, oraz właścicielka mieszkania Janasowa.

Dobraną trójkę, z polecenia władz sądowych osadzono w więzieniu.

× GDZIE SIĘ BAWIĆ? Oczywiście — tylko na „Balu Sokolim" urządzanym przez T. G. „Sokół" w Dąbrowie Górn. we wtorek dnia 1 lutego br. w sali „Ogniska", gdyż zabawa ta zapowiada się atrakcyjnie: moc niespodzianek, barwne reflektory, doborowa orkiestra, tani bufet, a całość miłe zostawi wspomnienia uczestnikom. Początek o godz. 21. Wejście od osoby 1.50, dla członków Sokoła za okazaniem legitymacji 1 zł. Wejście tylko za zaproszeniami.

× REPREZENTACYJNY BAL LEGIONOWY w DĄBROWIE GÓRN. Nie pospolitym wydarzeniem bieżącego karnawału będzie dawno zapowiadany i budzący wielkie zainteresowanie tradycyjny X bal Związku Legionistów Polskich, który odbędzie się w salonach Resursy dąbrowskiej. Wspaniale dekorowana sala, doborowy zespół orkiestry tanecznej, wykwintny i obfity bufet i cukiernia Zw. Sam. Społ. Kob., oraz sympatyczna swobodna atmosfera, jaka zwykle tym balom towarzyszy, stworzą uczestnikom miłe środowisko godziwej i taniej rozrywki. Poza tym czeka wszystkich szereg nowych niespodzianek tanecznych jak przepiękny, rewelacyjny barwny kotylion, korowody itp. Stroje wieczorowe.

# Postępy motoryzacji w Polsce

W roku 1937 w samym Poznaniu przedsiębiorstwa samochodowe dokonały obrotów w 50% wyższych, aniżeli w roku 1936. Podobny wzrost sprzedaży samochodów stwierdza się również w innych ośrodkach Polski. Przemysł samochodowy zagraniczny orientuje się widać w koniunkturze motoryzacyjnej w Polsce, jeżeli w niespotykanym dotychczas stopniu zgłasza swój udział w nadchodzących Targach Poznańskich. Już dziś, choć do terminu Targów Poznańskich jest jeszcze pełnych 3 miesiące, dyrekcja Targów musiała przeznaczyć dla przemysłu samochodowego całą Halę Ciężkiego Przemysłu. A jest to hala największa w Polsce. Dotychczas poza przemysłem samochodowym w hali tej widzieliśmy przemysły pokrewne, jak przemysł samolotowy, opony, rowery, części składowe samochodów itp. W roku bieżącym Halę Ciężkiego Przemysłu zajmą wyłącznie samochody i motocykle.

Jak więc widzimy, salon samochodowy na tegorocznych Targach Poznańskich zapowiada się ponad wszelkie oczekiwanie.

W. D.



# Czwarty dzień rozprawy o nadużycia na kolei
## Niekorzystne zeznania pierwszych świadków

Czwarty dzień procesu w Sądzie okręgowym w Sosnowcu przeciwko inż. Jasieńskiemu, naczelnikowi wydziału drogowemu PKP w Częstochowie, zawiadowcy odcinka drogowego stacji Myszków Makarewiczowi i ich towarzyszom, oskarżonym o popełnienie całego szeregu nadużyć służbowych na szkodę PKP — rozpoczął się zeznaniami pierwszych świadków dowodowych, rekrutujących się przeważnie z podwładnego im personelu PKP.

Zeznania świadków wypadły dla oskarżonych niekorzystnie. Szczególnie niekorzystnie wypadły dla Makarewicza zeznania jego b. podwładnego w Myszkowie kancelisty Wiśniewskiego, który od 1932 r. prowadził książkę materiałową do której miał wpisywać wszystkie dochody i rozchody.

Wiśniewski zeznał, że pod presją Makarewicza musiał wpisywać do książki fikcyjne pozycje.

W r. 1932 Makarewicz sprzedał jednej z firm 11 ton szyn kolejowych, a pieniądze stąd uzyskane wpłynęły do jego kieszeni.

Dalej świadkowie zeznali, że ilekroć przybyła kontrola, Makarewicz urządzał obfite przyjęcia, dzięki czemu nadużycia przez dłuższy czas pozostały w ukryciu.

Od wczoraj Sąd okręgowy w Sosnowcu rozpoczął dalsze badanie świadków na sesji wyjazdowej w Zawierciu.

Po czterech dniach pobytu w Zawierciu, Sąd uda się na jeden dzień na wizję lokalną do Myszkowa, gdzie zostaną przesłuchani dodatkowi świadkowie, po czym końcowy etap procesu odbędzie się w Sosnowcu.

Osk. Jasieński z powodu choroby został na kilka dni z rozprawy zwolniony.

# Kradli żelazne pokrywy
## studzienek i włazów kanalizacyjnych

Od dłuższego już czasu w Sosnowcu dokonywano kradzieży pokryw i krat żelaznych ze studzienek i włazów kanalizacyjnych.

Wskutek kradzieży pokryw żelaznych przechodnie narażeni byli na niebezpieczeństwo zapadnięcia do niezabezpieczonych studzienek.

Po dłuższym dochodzeniu i obserwacjach policja ustaliła, że kradzieży pokryw żelaznych dokonywali systematycznie Franciszek Jeszke i Stanisław Bartusik, zamieszkali w Sosnowcu przy ulicy Naftowej 17.

Skradli oni ogółem ponad 20 pokryw i krat które sprzedali paserowi Mojżeszowi Sztajerowi, zamieszkałemu przy ulicy Sobieskiego 5.

Jeszkego i Bartusika przekazano do dyspozycji władz sądowych, które poleciły osadzić ich w więzieniu.

Przed sądem odpowiadać będzie również i paser Szajer za kupno pochodzących z kradzieży przykryw żelaznych.

# Upijał gości w restauracji
## a potem wyrzucał na ulicę

Dziwne metody stosował wobec gości odwiedzających restaurację przy ulicy Targowej 15 w Sosnowcu jej właściciel Aron Branier.

Najpierw namawiał do picia wódki, a gdy pijanemu gościowi brakowało już pieniędzy przemocą wyrzucał go na ulicę.

Niedawno doszło w restauracji do gorszącego zajścia, przy czym jednego z gości niejakiego Łabusia dotkliwie pobito.

Onegdaj Branier ukarany został w drodze karno-administracyjnej 100-złotową grzywną oraz dwoma tygodniami bezwzględnego aresztu.

Tegoż dnia skazany został na 5 dni aresztu niejaki Mendel Wajnsztok za niemeldowanie się w tym celu, aby nie doręczono mu wezwania do odbycia powinności wojskowej.

Wincenty Kosiński z Sosnowca za uchylanie się od obowiązku zastępczej służby wojskowej skazany został na 2 dni aresztu.

## OD ADMINISTRACJI

**Do dzisiejszego numeru dołączamy dla naszych zamiejscowych prenumeratorów przekazy rozrachunkowe celem uiszczenia przedpłaty za miesiąc luty.**

## Rodzina Łukasików
### WYTRUTA ZOSTAŁA CJANOWODOREM

W swoim czasie donosiliśmy o strasznej tragedii rodzinnej, jaka rozegrała się na terenie Chorzowa w noc wigilijną.

Jak wiadomo, majster będzińskiej fabryki mydła Karol Łukasik wytruł całą rodzinę i sam pozbawił się życia.

Jak dalej donosiliśmy, wnętrzności ofiar strasznej tragedii przesłane zostały do Instytutu badań sądowych w Warszawie celem stwierdzenia, jakiej trucizny użył Łukasik.

W ub. czwartek nadeszła z Warszawy odpowiedź. Ekspertyza wykazała, że rodzina Łukasików wytruta została cjanowodorem.

Jest to tak silnie działająca trucizna, że zażycie jej w małych nawet dawkach powoduje natychmiastową śmierć.

## Za brak bezpieczeństwa
### PRZY PRACY

W śląskich zakładach szamotowych w Rogoźniku przy elektrycznej heblarce był zajęty cieśla Antoni Wnuk, zam. w Rogoźniku. W pewnym momencie, na skutek braku blachy ochronnej przy heblarce, walec heblarki wciągnął Wnukowi w tryby prawą rękę, powodując jej zmiażdżenie.

Epilog tego wypadku rozegrał się — wczoraj przed Sądem okręgowym w Sosnowcu, który skazał kierownika ruchu Augusta Ficka za niezabezpieczenie walca heblarki, na rok więzienia z zawieszeniem wykonania kary na 3 lata.

Sąd zasądził również powództwo cywilne, za ciężkie kalectwo.

# KRONIKA ZAWIERCIA

## Zbiórka na fundusz
### SZKOLNICTWA POLSKIEGO ZAGRANICĄ

Staraniem zarządu obwodu Towarzystwa Pomocy Polonii zagranicznej w Zawierciu, onegdaj w sali Rady miejskiej odbyło się przy licznym udziale osób, organizacyjne zebranie komitetu zbiórki na Fundusz polskiego szkolnictwa zagranicą w Zawierciu. Zebranie zagaił prezes wspomnianego Towarzystwa p. M. Gaca, naczelnik urzędu skarbowego. Na przewodniczącego zebrania poproszono p. dyr. E. Dębskiego. Do prezydium zasiedli pp. prezes Br. Zawadzki, dyr. H. Jakliczowa i Stępień. Sekretarzował p. dr W. Węcewicz.

Uchwalono, aby w dniu 2 lutego br. zorganizować w Zawierciu zbiórkę uliczną na cele polskiego szkolnictwa zagranicą oraz wystąpić z listami do miejscowych organizacji o składanie dobrowolnych ofiar na wymieniony cel.

Wszyscy obecni na zebraniu uznali się za komitet miejski.

× KURSY OGRODNICZO - ROLNICZE. — Staraniem OTO i KR powiatu Zawierciańskiego, w tych dniach zostały zorganizowane 1 i 2-dniowe kursa ogrodniczo - rolnicze, w następujących kółkach rolniczych: Tomiszowice, Moczydła, Cynków, Wojsławice i Koziegłówki. Referaty wygłaszali: agronom powiatowy p. Wł. Słociński i instruktorzy pp. Wacław Wereszczaka i Stanisław Kujda.

× ODCZYT P. STAROSTY TRZNADLA Staraniem Związku pracy obywatelskiej kobiet odbył się w Myszkowie w dniu 26 bm. odczyt p. starosty magr. Trznadla na temat „Naród, a państwo". Bardzo liczni słuchacze wysłuchali odczytu z wielkim zainteresowaniem.

× ZABAWA POLICYJNA. Staraniem zarządu powiatowego „Rodziny policyjnej" w Zawierciu, we wtorek 1 lutego br. pod protektoratem p. starosty magr. Trznadla, komendanta Siwonia i komisarza Cywińskiego, odbędzie się zabawa taneczna, w sali Domu ludowego. Początek o godzinie 20. Organizatorzy przygotowali wiele niespodzianek.

× BUDŻET M. ZAWIERCIA NA WARSZTACIE. W połowie lutego br. projektowany preliminarz budżetowy m. Zawiercia na r. 1938-39 znajdzie się na forum Rady miejskiej. Z zadowoleniem należy stwierdzić, że deficyt jest w porównaniu z ub. r. mniejszy o 50 tys zł. W najbliższych dniach budżet ten znajdzie się na zarządzie miejskim.

### W SZKOLE

Nauczyciel: — Proszę mi podać przykład wykazujący różnicę między podatkiem bezpośrednim a pośrednim.

Olek: — Podatek od psów, panie psorze

Nauczyciel: Jakto?

Olek: — A bo pies nie płaci bezpośrednio podatku!

# KRONIKA OLKUSZA

## Walne zebrania

### W ODDZIAŁACH ZW. STRZELECKIEGO

Pod przewodnictwem p. Podworskiego, odbyło się w Witeradowie k-Olkusza walne zebranie miejscowego oddz. Zw. Strzeleckiego, na którym wybrano zarząd z p. Emilem Sławcem jako prezesem i Wł. Piątkiem — zastępcą. Na referenta wychow. obywat. wybrano p. Stanisława Tracza.

W Wierzbicy, gm. Kidów, prezesem oddziału Zw. Strzeleckiego został wybrany p. Jan Surowiec, zastępca p. Józef Kotnis. Referent wychowania obyw. — p. Piotr Gomółka.

W Ogrodzieńcu prezesem oddziału został p. Franciszek Biedak, zastępcą — p. Franc. Klimczyk, referent wychow. obywat. — Wiktor Pieńkowski.

Na zebraniu przewodniczył p. Sośnierz.

„ORZEŁ" — Ucieczka Tarzana.

× KURS GOSPODARSTWA DOMOWEGO. „Rodzina rezerwistów", oraz drużyny ratownicze PCK w Olkuszu, otwierają z dniem 31 bm kurs gospodarstwa domowego, który trwać będzie do 5 lutego rb. włącznie. Na kursie wykładać będzie specjalna instruktorka.

# SPORT

### PIŁKARZE POJADĄ DO FRANCJI W NAJSILNIEJSZYM SKŁADZIE

Na posiedzeniu zarządu PZPN zastanawiano się nad sprawą wyjazdu reprezentacji Polski Zachodniej na mecze do północnej Francji 20 lutego w Lille i 21 lutego w Valenciennes i zdecydowano, że powinien wyjechać możliwie najsilniejszy skład.

W związku ze składem drużyny i koniecznością zaprawy postanowiono zorganizować w Katowicach w dniach 6 i 13 lutego dwa spotkania treningowe, po których nastąpi ostateczne ustalenie składu drużyny.

Zdecydowano ostatecznie, że w dwóch terminach w roku bieżącym, polscy piłkarze walczyć będą na dwóch frontach, a mianowicie w dniu 28 września jednocześnie z Niemcami w Niemczech a Bułgarią w Polsce, zaś 25 września jednocześnie z Jugosławią w Polsce a z Łotwą w Rydze.

Ponadto zatwierdzono także mecz z Norwegią na dzień 23 października.

### POLSKA POKONAŁA WALIĘ

W ostatnim meczu o mistrzostwo świata w tenisie stołowym Polska pokonała Walię 5:0.

W grupie, w której walczy Polska, pierwsze miejsce zajmują trzy drużyny: Ameryka, Austria i Anglia z równą ilością punktów (po 6). Polska znajduje się na czwartym miejscu z 4 pkt. Specjalnie zarządzone mecze eliminacyjne wyjaśnią, która z trzech drużyn, mających po 6 pkt zakwalifikuje się do finału.

W drugiej grupie pierwsze miejsce zajęły Węgry 7 pkt przed Czechosłowacją 6 pkt.

W finale Węgry walczyć będą ze zwycięzcą meczu Ameryka — Anglia — Austria.

Polska w najlepszym wypadku może zająć 6 miejsce w klasyfikacji ogólnej.

### WYRÓŻNIENIE POLAKA

Znany działacz hokejowy p. Sachs otrzymał z Pragi od organizatorów hokejowych mistrzostw świata zaproszenie do wzięcia udziału w komisji regulaminowej mistrzostw. Do komisji tej weszli jeszcze jeden Anglik i jeden Kanadyjczyk.

### ZAGRANICZNI NARCIARZE W ZAKOPANEM

Polski Zw. narciarski otrzymał zgłoszenie od związku austriackiego do mistrzostw Polski 2-7 lutego, obejmujące 12 nazwisk ,a mianowicie: panowie — Gastein, Schneider, Schwalb, Wolfgang, Kreuzer, Miller, Novosansky, Sailer, Rehrl i Mrazek, panie — Niesl i Schrottenbach.

Niemcy zapowiedzieli przyjazd 5 skoczków, a Węgry — trzech. Spodziewane są jeszcze zgłoszenia z Norwegii i Szwecji, natomiast Finlandia i Szwajcaria nie wyślą swych przedstawicieli.

Mimo to mistrzostwa tegoroczne zapowiadają się ciekawie, już choćby ze względu na wyświetlenie wewnętrznego stosunku sił.

### WYJAZD KALBARCZYKA NIE PEWNY

Janusz Kalbarczyk najprawdopodobniej nie pojedzie na łyżwiarskie mistrzostwa świata do Szwajcarii. Polski Związek Łyżwiarski bowiem nie posiada żadnych funduszów po wysłanie naszego zawodnika. Subwencję PZŁ otrzymał jedynie na wysłanie Kalbarczyka do Oslo.

### POCIĄG POPULARNY Z BERLINA NA MECZ POLSKA — NIEMCY

Miarą kolosalnego zainteresowania meczem bokserskim Polska — Niemcy w dniu 13 lutego w Poznaniu jest fakt, że w dniu tym przybędzie z Berlina do Poznania pociąg popularny, wiozący 600 pasażerów niemieckich specjalnie na te atrakcyjne zawody.

### WYCIECZKA NA MIĘDZYNARODOWĄ WYSTAWĘ SAMOCHODOWĄ I MOTOCYKLOWĄ W BERLINIE

Śląska Delegatura Polskiego Touring Klubu informuje, że Klub ma zamiar urządzić dla swoich członków z końcem lutego — początek marca rb. trzydniową wycieczkę do Berlina na Międzynarodową Wystawę samochodową i motocyklową.

Koszt powyższej wycieczki wyniesie zł 140. Obejmuje to: przejazd ze Zbąszynia do Berlina i z powrotem II klasą, paszport zagraniczny, mieszkanie, pełne utrzymanie, oraz zwiedzenie Wystawy i Berlina autokarami.

Członkowie pragnący wyjechać samochodami na Wystawę samochodową i motocyklową do Berlina — proszeni są o nadsyłanie zgłoszeń do Polskiego Touring Klubu w Warszawie, Kredytowa 5, tel. 207-04.

### PORAŻKA WŁOSKICH PIĘŚCIARZY

Włoska drużyna bokserska zatrzymała się w drodze powrotnej z Polski w Darmsztadzie, gdzie uległa reprezentacji miasta 3:13. Włosi zmieli widać dobrze w kościach trzy spotkania z Polakami.

### MISTRZOSTWA SZACHOWE RIOK-u

Robotniczy Instytut Oświaty i Kultury im. Stefana Żeromskiego w Sosnowcu organizuje mistrzostwa szachowe. Udział w mistrzostwach brać mogą tylko członkowie RIOK-u w Sosnowcu. Zapisy dokonywać można do dnia 1 lutego br. włącznie w lokalu RIOK-u przy ul. Sienkiewicza 17a. Zaznacza się, że dla zwycięzców turnieju przeznaczonych jest szereg cennych nagród oraz dyplomów.

# Tajemnicze zniknięcie mężatki

## cierpiącej na zanik pamięci

Na posterunku pp. w Jangrocie zameldowano o nagłym zniknięciu 32-letniej mężatki, Zofii Sikorskiej, zamieszkałej przy mężu, w Glanowie, gm. Jangrot.

Ostatnio Sikorska przebywała u swych rodziców w Sulisławicach, pow. Miechowskiego, skąd w nocy na 1 czerwca roku ub. podczas snu domowników niepostrzeżenie wyszła i więcej do domu nie powróciła.

Poszukiwania rodziny dotychczas na ślad zaginionej nie natrafiły.

Sikorska od pewnego czasu cierpiała na zanik pamięci.

# Co Włochy i Czechosłowacja dadzą Polsce

## za ułatwienia turystyczne do ich krajów?

Jednym z elementów bilansu płatniczego kraju to wpływy pieniężne z turystyki. Polska wykazuje pod tym względem wiele zaniedbań Dopiero w ostatnich latach nieco więcej czyni w kierunku popularyzacji Polski, jako terenu turystycznego.

Jak w obecnych stosunkach międzynarodowej wymiany towarowej obowiązuje wzajemność, tak samo i w turystyce. My będziemy ułatwiali wyjazd do tych krajów, które kierować będą swych turystów do nas. O tej zasadzie, zdaje się nazbyt często zapominamy.

Dowiadujemy się, iż w ub. roku Polska postanowiła obniżyć opłatę za paszporty wystawione na wyjazd do Włoch do 43 zł, oraz przydział turystom z Polski do Italii odpowiednie kontyngenty dewizowe. Jednocześnie dochodzą nas informacje, iż w roku ubiegłym na skutek udziału Mariańskich Lazni (Marienbad) w ekspozycji Czechosłowacji na Targach Poznańskich, zwiększył się poważnie pobyt polskich kuracjuszy w tym uzdrowisku. Gdy w latach poprzednich na 100% wydanych paszportów na Czechosłowację tylko 19% ich posiadaczy bawiło w Marienbadzie, to w roku ostatnim odsetek ten podniósł się do 43% z oczywistą szkodą dla naszych uzdrowisk.

W tegorocznych Targach Poznańskich weźmie udział Czechosłowacja, propagując swoje uzdrowiska. Poza Czechosłowacją zgłosiły również swój udział w Targach Włochy. Pokażą się one na targach polskich po raz pierwszy. Niewątpliwie zapropagują one jak najsilniej swój kraj, jako teren turystyczny, by wyzyskać ułatwienia, jakie Polska uczyniła dla popierania polskiej turystyki we Włoszech o czym wspominamy wyżej.

Byłoby niezmiernie ciekawe usłyszeć, co Włochy i Czechosłowacja poczyniły wzamian za nasze udogodnienia i w jaki sposób ułatwiają wyjazd do Polski w celach turystycznych swoim obywatelom.

REKORD AMERYKAŃSKIEGO POLITYKA

# Mowa, która trwała 5 dni i 5 nocy

Senator Ellender ze stanu Louisiana ustanowił niesłychany rekord, wygłaszając przemówienie trwające 5 dni i 5 nocy, podczas dyskusji w parlamencie na temat zagadnienia murzyńskiego. Jest to rekord, który — jak przypuszczają dzienniki amerykańskie — będzie bardzo trudny do pobicia i nie wiadomo czy znajdzie się szybko taki wytrwały mówca, który by potrafił zakasować wymownego polityka amerykańskiego.

Ellender oczywiście szereg razy przerywał swoją mowę i opuszczał trybunę, aby pożywić się i napić. Wówczas gdy senator się pożywiał, inni senatorowie spali, aby później móc słuchać mowy kolegi, która była bardzo interesująca wbrew temu, co można by sądzić z czasu jej trwania.

Tylko dziennikarze, zainteresowani niezmiernie tą rekordowo długą mową, nie mogli pozwolić sobie na wypoczynek. W pierwszej dobie trwania mowy nie spali w ogóle, a w następnych zorganizowali kolejki dyżurnych, którzy skwapliwie notowali nie tylko treść mowy, ale także to, co się odbywa podczas przerw. Obliczenia ich, pewno niezbyt dokładne, wykazują, że senator podczas przemówienia wykonał 10.000 ruchów rękami wypił 40 litrów oranżady i zjadł przeszło 300 kanapek.

Inny senator, który przez cały czas słuchał mowy senatora i zabrał po nim głos w dyskusji, po omówieniu tematu mowy zaznaczył, że potrafi on pobić rekord swego poprzednika i w najbliższym czasie wygłosi mowę, która trwać będzie 60 dni i nocy bez przerwy.

Oczywiście nikt w to nie uwierzył, a dziennikarze uważają to za złośliwy żart pod adresem rekordowego mówcy — sen. Ellendera.

# Z CAŁEJ POLSKI

### KATASTROFALNA LAWINA W MORSKIM OKU

Donoszą z Zakopanego: Onegdaj o godz. 14.15 ruszyła ze stoku Miedzianego t. zw. zlebem Butego, niebywałych rozmiarów lawina, która spadła z taką siłą na Morskie Oko, że załamała powłokę lodową na ok. ⅓ części jej powierzchni, roztrzaskując w drobne drzazgi znajdującą się u brzegu łódź. W momencie oberwania się lawiny zajętych było nad brzegiem Morskiego Oka wyrąbywaniem lodu dwu ludzi, z których jednego lawina przeniosła aż na drugą stronę jeziora, skąd powrócił cały, drugiego natomiast, niejakiego Bachledę z Zakopanego dotychczas nie odnaleziono i zachodzi obawa, że albo leży on pod zwałami śniegu, albo wraz z masami śniegu poszedł pod lód. Siłą pędu poruszone masy powietrza powygniatały w schronisku nad Morskim Okiem wielką ilość szyb, powodując znaczne straty. Zawiadomione bezpośrednio po katastrofie tatrzańskie ochotnicze Pogotowie ratunkowe wyruszyło natychmiast do Morskiego Oka, w celu poszukiwania zaginionego Bachledy.

### 30 LAT TRZYMAŁ BRATA W KOMÓRCE ABY ZAWŁADNĄĆ JEGO MAJĄTKIEM

We wsi Smagowa w pow. Kieleckim w domu Jana Serdaka znalazła policja w komórce wynędzniałego i okrytego łachmanami człowieka. Ciało jego było pokryte ropiejącymi ranami, w których gnieździły się roje owadów. Okazało się, że „więźniem" był 65-letni Michał Serdak, b. sekretarz Sądu okręgowego w Radomiu. Brat jego trzymał go w cuchnącej komórce od 30 lat pod pozorem choroby umysłowej, w rzeczywistości zaś celem zawładnięcia majątkiem. Nieszczęśliwego starca przewieziono do szpitala, a wyrodnym bratem zajęła się policja.

### RÓŻE KWITNĄ

W jednym z ogródków działkowych przy Górnej Wildzie w Poznaniu, krzak róży pokrył się listkami i zakwitł. Zauważono też już kilka okazów motyli. Zjawiska te zdają się wróżyć wczesną wiosnę.

### DWIE KATASTROFY AUTOBUSOWE

W okolicach Lublina wydarzyły się dwie katastrofy autobusowe, w których zostało rannych 7 osób. Szosą zamojską jechał z Hrubieszowa do Lublina autobus, prowadzony przez kierowcę Jana Lenca. W pewnym momencie koło wsi Piaski autobus pośliznął się na szosie i wpadł do rowu, wywracając się kołami do góry. Pięć osób odniosło poważne rany. Drugi wypadek wydarzył się na szosie pod Sokołowem, gdzie wpadł do rowu autobus, jadący ze Sterdyni. Dwie osoby zostały ranne.

### NOCNY ALARM

W nocy na 27 bm., mieszkańcy śródmieścia w Chorzowie przebudzeni zostali głośnym alarmem syreny automatycznej, zainstalowanej na wysokim gmachu KKO. Mieszkańcy wybiegli na ulicę, przypuszczając, iż do skarbca KKO dostali się złodzieje. Okazało się jednak, iż alarm spowodowany był krótkim spięciem przewodów elektrycznych. Ponieważ do automatu syrenowego można było się dostać jedynie przy pomocy klucza, który posiadał u siebie w mieszkaniu dyrektor KKO, syrena przeszło 2 godziny alarmowała miasto, zanim zdołano automat unieruchomić.

# Przed ślubem musi narzeczonego pocałować w rękę

## Stare zwyczaje uroczystości weselnych w Serbii

W południowej Serbii w okolicy Uskűb utrzymały się obrzędy weselne z najdawniejszych czasów. Kobieta jest tam przede wszystkim oceniana,

jako siła robocza.

Jest to zwyczaj z czasów, kiedy ludy pasterskie zaczynały się osiedlać i przechodziły do rolnictwa, jako zajęcia ubocznego, uprawianego przez kobiety, a mężczyźni zajmowali się nadal pasterstwem i polowaniem.

Narzeczona musi według ściśle określonych zwyczajem przepisów wejść w domostwo swego nowego małżonka. Obowiązują ją liczne, ściśle liczbowo określone

ukłony i ucałowania rąk.

Na znak swojej zależności od męża i posłuszeństwa musi młoda żona po wejściu na podwórze domu małżonka skłonić się przed baranem. Istnieje takie przekonanie, że im głębiej skłoni się przed baranem, tym posłuszniejszą będzie żoną. Następnie składa ona ukłon przed swoim mężem, a na znak bezwzględnego posłuszeństwa

musi go pocałować w rękę.

Następnie składa ukłon przed teściową i całuje ją w rękę, przy czym obowiązkowo wręcza jej jedwabną koszulę, wzamian za co teściowa daje jej miedzianą ślubną obrączkę. Później musi skłaniać się przed wszystkimi członkami rodziny małżonka. Dopiero wtedy należy do rodziny męża i wolno jej przekroczyć próg jego domu. Ale i wejście do domu jest określone przepisami. W towarzystwie teściowej podchodzi ona do progu domu, smaruje próg i drzwi, podanym jej na łyżce drewnianej masłem, po czym wchodzi do domu.

Wkońcu zaczyna się uczta weselna. Jej zakończenie jest również określone odpowiedniemi przepisami. W chwili, gdy zaczyna świtać muszą młodzi małżonkowie

wypić wina z kielicha,

który następnie krąży wśród gości i wraca do małżonka, który go stawia na podłodze. Teraz mają się zacząć osobliwe zawody: kto pierwszy zdepcze kielich — mąż czy żona? Według wróżby, zwycięzca przez cały czas trwania małżeństwa będzie faktyczną głową domu.

Podobno jednak nigdy nie zdarzyło się tak, by młoda żona zdeptała kielich.

Zawsze zwycięzcą był mąż. Prawdopodobnie dzieje się to z tego powodu, że Serbki, skrępowane starymi zwyczajami, uważałyby własne zwycięstwo za duży nietakt wobec męża.



PRACE STOCZNI GDYŃSKIEJ
Na zdjęciu naszym łódź motorowa przybrzeżna „Samarytanka", zbudowana w Stoczni Gdyńskiej dla Urzędu Morskiego.

# Więźniowie pielęgnują dozorców
## Angielskie pojęcie uczciwości

W Anglii wydarzył się niedawno niezwykle charakterystyczny wypadek, będący doskonałą ilustracją angielskiego pojęcia uczciwości. Na jednej z ulic przewrócił się, ulegając uszkodzeniu samochód z więźniami. W katastrofie tej odnieśli poważniejsze obrażenia dozorcy więźniów. Więźniowie nie tylko że nie skorzystali z tej okazji, by się uwolnić, chociaż droga była zupełnie pusta i nikt na pewno nie byłby ich ścigał, ale

**zajęli się nawet ratowaniem swych dozorców**

i naprawiwszy wóz, sami ruszyli w kierunku więzienia. Po przybyciu do więzienia władze zaopiekowały się dozorcami, podczas gdy więźniowie udali się do swych cel.

Ucieczka z więzienia jest w pojęciach angielskich

**czynem niehonorowym,**

podczas gdy sam pobyt w więzieniu, o ile chodzi o przestępstwa drobne, nie ma cech dyskwalifikujących. Każdy z dżentelmenów angielskich, który wbrew przepisom jedzie samochodem z nadmierną szybkością, lub też w nastroju podnieconym

**wbije policjantowi kask na głowę,**

idzie spokojnie na parę dni czy tygodni do więzienia. Nikomu z nich nie przyjdzie na myśl uchylać się od odbycia tej kary. Pojęcie angielskie uczciwości nakazuje ponosić konsekwencje za swe czyny.

### TRESURA

Artysta cyrkowy pracował przez osiem dni nad wytresowaniem gęsi, która umiała liczyć. Ale wszystko nadaremnie.

— Czy to tak trudno wytresować gęś?

— Z tym jako tako. Ale gdym ją już wyuczył, straciłem engagement i musiałem ją zjeść.

## Kura i 30 jaj
### ZA... KORZYSTNY WYROK

Sąd w Kołomyi skazał po pół roku więzienia małżonków Zofię i Wasyla Semakowskich, oskarżonych o usiłowane przekupstwo sędziego. Oskarżeni przed procesem swego brata przysłali do służącej sędziego, który miał prowadzić rozprawę, ofiarowując kurę, 30 jaj i 2 kg masła za wydanie korzystnego wyroku.



ŁYŻWIARSKIE MISTRZOSTWA ŚWIATA W ST. MORITZ
Na zdjęciu naszym zawodniczki francuskie, biorące udział w mistrzostwach świata w jeździe figurowej na łyżwach w St. Moritz. Pierwsza od lewej słynna Cecilia Colledge



# Latająca dziennikarka
## i porywczy pilot

W tych dniach sąd paryski rozpatrywał sprawę o naruszenie nietykalności cielesnej, w której odpowiadał lotnik francuski Brunetsu, oskarżony przez dziennikarkę, znaną w całej Francji ze swych reportaży lotniczych.

Sprawa miała tło następujące: W lecie ubiegłego roku na jednym z lotnisk, tuż przed rozpoczęciem lotu mechanik lotniczy, zatrudniony przez dziennikarkę, doniósł jej, że pilot Brunetsu powiedział w tajemnicy, że to on jej pisze reportaże lotnicze, które w całej Francji cieszą się popularnością i uznaniem.

Oburzona tym dziennikarka natychmiast zażądała od niego zdecydowanym tonem wyjaśnień, na co pilot zareagował uderzeniem jej w twarz.

W sądzie tłumaczył się tym, że to była intryga ze strony mechanika. Sąd wziął pod uwagę wszystkie możliwe okoliczności łagodzące i skazał porywczego pilota na 500 franków odszkodowania.

### SKRZYPCE MUZYKA

Sławny skrzypek niemiecki Wilhelmy po koncercie w Londynie został zaproszony przez jedną ze swych rodaczek na kawę. Po przyjęciu pani domu zwraca się do mistrza z zapytaniem, gdzie są jego skrzypce.

Na to odpowiada Wilhelmy:

— Skrzypce kazały panią przeprosić, że zostały w domu, ponieważ kawy nie piją.





SOSNOWIEC — Redakcja: Piłsudskiego nr. 4 Tel. 61064. Skrytka pocztowa 62. Administracja: Piłsudskiego 4. Tel. 61078
Redakcja: interesantów przyjmuje od godz. 11 — 1 i od 5 — 7.
Rękopisów redakcja nie zwraca.

Ogłoszenia: Wiersz milimetrowy jednołamowy: na I-ej stronie, względnie przed tekstem 1 zł.; w tekście 60 gr.; za tekstem 45 gr. Ogłoszenia drobne do 20 wyrazów 10 gr. za wyraz, ogłoszenia drobne zawierające ponad 20 wyrazów 20 gr. za każdy wyraz. Szerokość szpalt 70 mm: w niedzielę i święta 25% drożej. Układ tabelaryczny 25% drożej. Numery dowodowe płatne. Za terminowy druk oraz przestrzeganie miejsca Administracja nie odpowiada.

SERYJNE DROBNE OGŁOSZENIA. Po 10 wyrazów w każdem kosztują: 30 drobnych ogł. 20 zł. 20 drobnych ogł. 13.00 zł. 10 drobnych ogł. 7.00 zł. 5 drobnych ogł. 4.00 zł. Za każdy wyraz dodatkowy dopłaca się po 5 gr.

Oddziały „Kurjera Zachodniego": BĘDZIN, Małachowskiego 7, tel. 7.13.91. — DĄBROWA, Krótka 13. — GRODZIEC, Kiosk p. Łacińskiego — KIELCE, Sienkiewicza 43 ŁAZY, Władysław Jaworski. — OLKUSZ, Rynek, kiosk p. Kordaszewskiego. — STRZEMIESZYCE, księgarnia W. Bagińskiej. — ZAWIERCIE, 3-go Maja 29. — ZĄBKOWICE, kiosk p. Krupy. — ŻARKI, Fr. Cacoń. — MYSZKÓW, kiosk St. Jaworskiego. — PILICA, Ignacy Jaworski. — CZELADŹ, Wieczorkowa, Staszica 27. KAZIMIERZ — PORĄBKA, ul. Wiejska 13, Leon Męczka.

REDAKTOR NACZ. STEFAN ARNOLD. — DRUK „KURJERA ZACHODNIEGO" W SOSNOWCU. PIŁSUDSKIEGO 4. — REDAKTOR ODP. HENRYK STRYJEWSKI.